MIESIĘCZNIK HERALDYCZNY

ORGAN TOWARZYSTWA HERALDYCZNEGO WE LWOWIE

Nr. 7—8. **Lwów Lipiec-Sierpień 1912.** **Rok V.**

Warunki przedpłaty:
Przedpłata na Miesięcznik wynosi rocznie:
6 K. = 6 Mk. = 4 Rb.
Numer pojedynczy 75 hal., z przesyłką 80 hal.
Przedpłata na Rocznik wynosi:
10 K. = 9 Mk. = 5 Rb.

Członkowie Towarzystwa heraldycznego, płacący prócz wpisowego w kwocie 2 K, roczną wkładkę 12 K, otrzymują Miesięcznik i Rocznik bezpłatnie.

Wkładki i przedpłatę należy nadsyłać: **Towarzystwo heraldyczne (Józef Białynia Chołodecki) Lwów, Sykstuska 62.**

Korespondencye i rękopisy pod adresem:
Dr. Władysław Semkowicz, Lwów, ulica Zamojskiego l. 14.

Treść:

O kniaziowskiem pochodzeniu szlachty Glińskich.

Boniecki w „Herbarzu polskim" [1]) wspomina, że książęta Glińscy zarzucili z czasem tytuł książęcy, zachowawszy tylko herb, z którego usunęli mitrę. Autor wyliczył szlachtę, pochodzącą z tego książęcego rodu i używającą herbu Glińskich. Zachodzi pytanie, czy i o ile da się stwierdzić pochodzenie szlachty Glińskich z rodu książęcego, a jeśli tak było, to jaka może być przyczyna zarzucenia tytułu książęcego. Odpowiadając na te pytania, posługujemy się wyciągami z Metryki litewskiej, dokonanymi przez dawnego metrykanta ś. p. Ludwika Zelwerowicza.

Z wyciągów tych okazuje się, że genealogia ks. Glińskich, doprowadzona przez J. Wolffa [2]) tudzież przez Bonieckiego do 1648 r., nie jest pełną. I tak n. p. w 1551 r. występuje kniaź Michał Wencławowicz Gliński [3]), w 1604 r. kniaź Stanisław Bohdanowicz Gliński, w województwie połockiem osiadły [4]), nie wspomniani przez cytowanych autorów. Ponieważ w księgach Metryki lit. aż do ostatnich lat Rzpltej zachodzą książęta Glińscy, jak to niżej dowodnie wykażemy, przeto przypuścić można, że tak ci ostatni, jakoteż i szlachta, pieczętująca się herbem książęcym i używająca nazwy Glińskich, pochodzi z rodu książęcego, którego genealogia nawet do 1648 r. nie jest dokładnie znaną. Przypuszczenie to jest tem prawdopodobniejsze, że w aktach Metryki litewskiej występują jedne i te same osoby z książęcego rodu, raz jako książęta, to znowu jako szlachta, z tytułem: urodzony. Co prawda, w aktach Metryki z XV. w. nie znajdujemy na to przykładu, ale zato posiadamy je od XVI. w. począwszy. I tak *Michael*

[1]) Tom VI., s. 86.
[2]) Kniaziowie litewscy s. 92.
[3]) Księgi Sądowych spraw t. 34 p. 61.
[4]) Tamże t. 76 p. 295.

Gliński in causa contra generosum Georgium Raczek [1]) występuje bez tytułu w 1529 r., podczas gdy w tejże samej sprawie w r. 1528 wspomniany był jako *generosus dux Michael* [2]). Pod koniec XVI. w. występuje znany genealogom Bohdan Gliński 1584 r. w sprawie o wieś Duchorowicze przeciwko kollegium Jezuitów połockich, bez tytułu [3]), a we dwa lata później w tejże samej sprawie jako kniaź Bohdan Gliński [4]). W XVII. w. spotykamy Michała Glińskiego z żoną Rainą Połońską jako kniazia w 1643 r. [5]) a jako „urodzonego“ w tymże samym procesie z tąż samą żoną i w tymże czasie [6]). Około tegoż czasu, bo w 1650 r., zachodzi w tychże księgach Metryki litewskiej kniaź Juryj Kazimierzowicz Gliński, uzyskujący banicyę na urodzonego Cierpiętę [7]). We dwa lata później popada w banicyę Juryj Gliński w sprawie przeciwko Wasilewskiemu i tak w tym dekrecie jak i w dekrecie relaksacyjnym nazwany jest „urodzony“ [8]). Przypuszczamy, że ów „urodzony“ Juryj jest owym księciem Juryjem Kazimierzowiczem i że on to uzyskuje przydomek Lichodziejski, z którym go spotykamy w 1656 r., jako dobrze królowi zasłużonego i uzyskującego prawo wieczyste na dobra Kiczyn i inne, w Witebskiem po rebelizantach Krzysztofie i Fiodorze Dmitrowiczach [9]). Przypuszczenie budujemy na tem, że jak wyżej stwierdzono, jedne i te same osoby niewątpliwie kniaziowskiego rodu występują w aktach Metryki lit. raz jako kniaziowie, to znowu jako szlachta bez kniaziowskiego tytułu. Boniecki bez bliższego uzasadnienia przypuszcza, że Krzysztof Gliński Lichodziejewski, stolnik miński z 1793 r. pochodził z owej kniaziowskiej rodziny Glińskich. Zresztą znają księgi Metryki lit., aż do ostatnich czasów Rzpltej, książąt Glińskich, jak np. księcia Michała Glińskiego, chorążego kawaleryi narodowej brygady petyhorskiej, który uzyskał patent 4. marca 1790 r. [10]).

Z przyczynku tego do genealogii kniaziów Glińskich okazuje się dowodnie, że począwszy od XVI. w. członkowie rodu książęcego Glińskich pojawiają się w aktach Metryki litewskiej także bez tytułu kniaziowskiego a z tytułem jedynie szlacheckim: „urodzony“. Szukając przyczyny tego różnego tytułowania, przypuścićby można, że pisarz pominął tytuł, jako powszechnie znany i uznany. Spotykamy bowiem np. w Metryce spis osób, do których rozesłano uniwersały w sprawie poboru serebszczyzny [11]); występują tu kniaziowie Wiśniowieccy, kniaziowie Zasławscy a dalej Zbarascy, Koreccy, bez tytułu, gdyż notoryczną było dla kancelaryi rzeczą, że i te dwa ostatnie rody były książęce. Ci to wszyscy kniaziowie zarówno jak i biskupi, tudzież wielcy panowie (jak Gasztołdowie, Kieżgajłowie) zajmowali wyższe stanowisko aniżeli szlachta, mieli bowiem jurysdykcyę nad szlachtą w swoich udziałach i nie należeli do powiatów, ani pod względem sądowym ani też administracyjnym i wojskowym. Takimi byli i książęta Glińscy w XV. w. Ale w XVI. w., po expatryacyi starszej linii, pozostała tylko zubożała młodsza linia książęca, która siedziała w powiatach i do niej nie

[1]) Ks. Zapisów t. 14 p. 59.
[2]) Ks. Sąd t. 4 p. 173.
[3]) Tamże t. 61 p. 101.
[4]) Tamże t. 64 p. 81; 65. p. 360.
[5]) Tamże t. 109 p. 216.
[6]) Tamże t. 114 p. 177; 109 p. 112.
[7]) Tamże t. 124 p. 103, 207.
[8]) Tamże t. 130 p. 360; 131 p. 108.
[9]) Ks. Zap. t. 131 p. 256.
[10]) Ks. publ. spraw t. 33 p. 723.
[11]) Ks. Sąd. t. 8 p. 267.

można zastosować tego, cośmy powiedzieli o rodach Zbaraskich i Koreckich, że pisarz opuścił tytuł książęcy, jako notorycznie znany.

U rodów książęcych, które siedziały w powiatach, t. j. nie używały *plenum ius ducale* i niczem się od reszty szlachty nie odróżniały, łatwo mógł być tytuł książęcy pominięty, tak przez jego właściciela, jak i przez kancelaryę wielkoksiążęcą, a to z powodu, że nie posiadał już dla nich realnego znaczenia. Dla właściciela tytuł ten był wprawdzie ozdobą, ale w kancelaryi w wieku XVI. budził on już pewne wątpliwości. Kancelarya bowiem znała tylko książąt Mścisławskich, Słuckich, Druckich, Łukomskich, Dubrowickich, Radziwiłłów i t. d., słowem tych książąt, którzy siedzieli poza powiatami, jako używający *plenum ius ducale.* Wobec tego jasnem jest, że kancelarya nie zawsze dawała intytulacyę książęcą tym, którym to *plenum ius* nie przysługiwało, gdyż dając im ten tytuł, stawiała ich w jednym rzędzie z książętami, poza powiatami stojącymi, do których ci drudzy wcale nie należeli — a temsamem czyniła pomiędzy kniaziami powiatowymi a szlachtą różnicę (wprawdzie tylko tytularną), której w rzeczywistości nie było, gdyż kniaziowie, siedzący w powiatach, prawnie niczem od szlachty się nie różnili i używali tych samych prerogatyw, które przysługiwały szlachcie. Wreszcie i sami kniaziowie w powiatach siedzący, dla idei równości szlacheckiej często opuszczali tytuł kniaziowski, lubo według prawa im należał; stąd też łatwo zrozumieć, że późniejsze pokolenia zarzuciły ten tytuł w zupełnościa u żywali go chyba wojskowi i to w chorągwiach piatyhorskich, w których tytuł kniaziowski mógł mieć istotne znaczenie.

Dr. Antoni Prochaska (Lwów).

Ród Łodziów

w wiekach średnich.

(Ciąg dalszy).

Księscy h. Łodzia [1]). Gniazdo ich Książ, położony w obrębie prastarych posiadłości rodu Doliwów, był w w. XIII. majątkiem duchownym [2]). Dopiero w latach 1386—1390 występuje Wincenty z Kobylegopola i Książa [3]), którego potomkowie zaczęli się pisać stale Księskimi. Widzimy więc, że i ta rodzina wyszła pierwotnie z tej samej okolicy na półn.-wschód od Poznania, gdzie znaleźliśmy już tyle starych siedzib Łodziów: Kobylepole leży bowiem na północ od Spławia i przeszło też w ręce Spławskich w czasie, gdy jego pierwotni dziedzice siedzibę swoją mieli już od lat kilkudziesięciu w dalekim Książu [4]). Z żony Ochny [5]), która się w latach 1391—1397 procesuje z Łódzkimi o Choryń [6]), pozostawił Wincenty synów [7]): Mikołaja [8]) i Jana [9]) a prawdopodobnie także Wojciecha [10]). O synach Jana, któ-

[1]) Paprocki, s. 554; Niesiecki, V. 426; Boniecki, XIII. 61.
[2]) Kwp. nr. 160.
[3])Ieksz. I. 40, 44, 206, 210, 299, 516, 834, 937: „quondam".
[4]) Piekos.: Zap. wp., nr. 1445.
[5]) Leksz. I., II. passim; Piek.: Zap. wp., nr. 128.
[6]) Leksz. I. 921, 937, 941, 923, 2346, 2427, 2429, 2433, 2443, 2553.
[7]) Piekos.: Zap. wp., nr. 461, 464.
[8]) Leksz. I. 537, 1647, 1891; Piekos.: Zap. wp. nr. 446, 461, 464, 1429 — (r. 1389—1410).
[9]) Piekos.: Zap. wp., nr. 446,461, 464, 1270; Kwp. V. nr. 277 — (r. 1403—1418).
[10]) Leksz. I. 1614 (r. 1393).

rzy się poświęcili przeważnie stanowi duchownemu, obszernie wspomina ks. Korytkowski [1]), — który ich jednak wyprowadza mylnie z W. Książa w województwie krakowskiem, — a przynależność ich do rodu Łodziów wyraźnie stwierdza Długosz [2]). Ponieważ jeden z nich, Wojciech, jest nazwany *„nepos domini Vladislaviensis et vicecancellarii“* [3]), matką jego musiała być siostra Jana Lutka z Brzezia h. Doliwa [4]). Podajemy tutaj najdawniejszą genealogię Księskich, korzystając co do ostatniego pokolenia także z „Herbarza“ Bonieckiego [5]):

Wincenty z Kobylegopola i Książa, 1386—1390 żona: Ochna.	Mikołaj Księski 1389—1410. Jan Księski 1403—1418 żony: *a)* N. N. *b)* Elżbieta z Brzezia. ? Wojciech Księski 1393.	ex I-ma: Mikołaj, kantor gnieźnieński, † 1478. Jan, archidyakon gnieźnieński, † 1483. ex II-da: Piotr 1451, 1492. Jan 1460. Stanisław 1452. Wojciech, scholastyk włocławski itd., † 1492.

Ludomscy h. Łodzia [6]) nazwisko swoje wzięli ze wsi Ludom, na zachód od Rogożna [7]), którą jednak ze względu na wielką jej odległość od innych siedzib Łodziów nabył ten ród niewątpliwie dopiero dosyć późno. Stąd trudno zaliczyć do nich występującego od r. 1389 Dobrogosta Ludomskiego [8]), chorążego poznańskiego w r. 1401 [9]), żonatego z Katarzyną, córką Sędziwoja z Uzarzewa [10]) (której siostra Wichna była — jak wiemy — małżonką Wawrzyńca z Będlewa [11]). Dopiero o Piotrze Ludomskim występującym w r. 1474, wiemy, że był Łodzicem [12]). Wincenty Ludomski, w r. 1474 pleban w Ludomiu, jest w r. 1480 plebanem w Lubaszu i procesuje się z Mszczychem Ludomskim [13]).

Ponińscy h. Łodzia [14]). Gniazdo ich Ponin (pierwotnie Punin) leży pod Kościanem; w jego sąsiedztwie nie spotykamy dawnych posiadłości rodu Łodzia, — najbliżej stosunkowo leży Choryń Łódzkich [15]), — lecz już w r. 1387 świadkuje w Kościa-

[1]) Prałaci i kanonicy gnieźnieńscy, IV. 367—376; filiacyę potwierdza Codex epist. saec XV. t. III. nr. 30.

[2]) Liber Beneficiorum: Opera, VII. 127, 172.

[3]) Codex epistol. saec. XV. t. III. nr. 100.

[4]) Długosz: Opera, I. 435.

[5]) Oprócz zacytowanych już źródeł por. także Acta Capitulorum, II. 1351, 1390, 1432.

[6]) Niesiecki, VI. 173.

[7]) Por. Łukaszewicz: Opis kościołów paraf. w dyec. pozn., I. 289.

[8]) Leksz. I. 592... 2792, II. 1167.

[9]) Piekos.: Zap. wp. nr. 131.

[10]) Leksz. I. 2777.

[11]) Por. wyżej.

[12]) Długosz: Opera, XIV. 614.

[13]) Starod. prawa p. pomn. VII./1, nr. 683; Acta Capit. II. nr. 1400, 1402.

[14]) Paprocki, s. 555; Niesiecki, VII. 381.

[15]) O Kokorzynie por. wyżej, s. 79, przyp. 1.

niu Jan Puniński [1]), od którego Żychliński rozpoczyna rodowód Łodziców Ponińskich zestawiony według aktów sądowych [2]).

Rąbińscy h. Łodzia [3]) wyszli z Rąbina w powiecie kościańskim, na południe od starożytnej posiadłości Łodziów: Donatowa, a na półn.-wschód od dóbr Łódzkich: Chorynia i Kopaszewa. W XIV. wieku, a nawet i później mieli tutaj jednak działy także inne rody: Dersław z Rąbina, świadkujący w r. 1371 na dokumencie opata lubińskiego [4]), i Mroczko z Rąbina, występujący z matką Katarzyną w r. 1398 [5]), to — sądząc z imion — Grzymalici, który to ród dziedziczył w niedalekim Międzychodzie; w r. 1396 pisze się z Rąbina jeden z Abdanków Jereckich [6]); wreszcie w r. 1432 Janusz Krakwicz z Rąbina pieczętuje się godłem rodu Krakwiczów [7]), który — jak to wszystko dokładnie przedstawimy w rozdziale następnym — miał również posiadłości swoje w tej okolicy. Łodzice Rąbińscy pochodzą prawdopodobnie od Sędziwoja z Rąbina, znanego z zapisek z lat 1391—1394 [8]), którego synami mogli być Piotr (urodzony r. 1392) i Jaśko Rąbińscy: w r. 1405 opiekunem ich jest Mikołaj z Brodnicy i Błociszewa, kasztelan santocki, i procesuje się w imieniu Jaśka z Marcinem Choryńskim, który gwałtem zajął Rąbin, nie zdołał go jednak zatrzymać [9]). Mikołaj z Rąbina występuje na sądach w Poznaniu w r. 1416 [10]). W r. 1443 Sędziwój i Piotr z Rąbina procesują się z opatem lubińskim [11]). Piotr Rąbiński jest kanonikiem poznańskim w latach 1473—1496 [12]), a w r. 1481 ma sprawę z Piotrem Opalińskim, chorążym poznańskim, o testament Mikołaja z Bnina Stęszewskiego [13]); wreszcie Jan Rąbiński *„iunior“* występuje w r. 1480 [14]). — Agnieszka z Rębina Siedlecka, która się w r. 1565 pieczętuje herbem Łodzia [15]), to pewno Rąbińska z domu, używająca pieczątki rodziny ojcowskiej, gdyż nie znaleźliśmy żadnego śladu Łodziców Siedleckich.

Rosnowscy [16]). W Rosnowie, na północ od najdawniejszych siedzib Łodziów pod samą Łodzią, dziedziczy w latach 1352—1378 Iwo czyli Iwan z Rosno-

---

[1]) Kwp. nr. 1860.

[2]) Złota księga, VI. 256 (uzupełnienie do monogr. w T. V.) Por. jednak objaśnienia do Kwp. nr. 1861, gdzie wydawca identyfikuje świadkującego na poprzednim dokumencie Jana Punińskiego z Janem Mockenbergiem i powołując się na księgi ziemskie kościańskie, zalicza go do rodziny dziedzicznych wójtów kościańskich. Łodziowie Ponińscy pochodziliby według niego od Wojciecha z Brodów (ze wspomnianej wyżej rodziny Brodzkich h. Łodzia), który nabył Ponin na pocz. XVI. w. Wobec tego należałoby rodowód u Żychlińskiego poddać szczegółowej rewizyi.

[3]) Niesiecki VIII. 2.

[4]) Kwp. nr. 1649.

[5]) Leksz. II. 1446.

[6]) Leksz. II. 1897.

[7]) Jana Zamoyskiego, Notaty heraldyczno-sfrag., nr. 420.

[8]) Leksz. I. 1806, II. 1406, 1425.

[9]) Piekos.: Zap. wp., nr. 863, 864, 868, 869, 870, 877, 881, 882.

[10]) Kwp. V. nr. 259.

[11]) Acta Capitulorum, II. nr. 1157.

[12]) Tamże, nr. 1368, 1410, 1511.

[13]) Tamże, nr. 1410.

[14]) Tamże, nr. 1406.

[15]) Wittyg: Nieznana szlachta polska, s. 287.

[16]) Rosnowskimi pisali się nieraz także Rożnowscy z Rożnowa (również w pow. poznańskim, por. Źródła dziejowe XII. 29), którzy byli pierwotnie h. Lubrza czyli Tępa podkowa, potem zaś h. Jastrzębiec. (Ulanowski: Materyały, nr. 213, 394, 414; por. Wittyg, l. c., s. 275, i Dziadulewicz: O herbie Lubrza, Mies. herald. 1909, s. 36 nast.).

wa [1]), który w r. 1358 świadkuje na dokumencie Mikołaja Łodzi z Mosiny [2]); jego bratanek [3]) Andrzej Rosnowski jest w r. 1396 świadkiem Jana z Łodzi [4]). Oni i współcześni Andrzejowi Naram [5]) i Mirosław z Rosnowa [6]) będą prawdopodobnie Łodzicami; dział miał jednak tutaj także Jarota z Wilkowa [7]) z rodu Bylinów [8]), który się też pisał z Rosnowa. Trudno określić ród Rosnowskich z Wielkiego i Małego Rosnowa znanych nam w drugiej połowie XV. wieku [9]).

Starczynowscy h. Łodzia [10]), nieznani dawniejszym heraldykom, wzięli nazwisko swoje od wsi Starczynowa pod Murowaną Gośliną, która jednak jeszcze w r. 1364 należała do kapituły poznańskiej [11]). Pochodzą prawdopodobnie od Mikołaja ze Starczynowa, występującego w r. 1402 [12]).

Szołdrscy h. Łodzia [13]). Gniazdo ich Szołdry leży w powiecie kościańskim, a sąsiaduje z Iłowcem, gdzieśmy spotkali Łodziców już koło r. 1300 [14]). Świętopełk z Szołdr, zmarły przed r. 1388, z żony Agnieszki zostawił syna Janusza czyli Jaśka i Mikołaja [15]); niewiadomo w jakim do nich stosunku pozostaje Gniewszo Szołdra z r. 1395 [16]). — Jaśko, znany z zapisek z lat 1397—1408 [17]), nabywa w r. 1400 po dłuższych procesach gród Parsk (na wschód od Śmigla) z wsią Ocale od Michała z Ostrowiecznej, skarbnika poznańskiego [18]), w r. 1408 procesuje się z Jaśkiem Krajewskim o Pudliszki pod Krobią, nazywając je swoją ojcowizną [19]), a w r. 1419 zastępuje dziedziczkę Kobylina przed tamtejszym sądem wójtowskim [20]). — Mikołaj występuje w licznych zapiskach z lat 1388—1410, zastępując nieraz sędziego, podsędka i starostę poznańskich i kościańskich [21]); od niego rozpoczyna się nieprzerwany rodowód Szołdrskich h. Łodzia, ułożony na podstawie aktów sądowych przez Lekszyckiego [22]).

---

1) Kwp. nr. 1313, 1560, 1566, 1748.
2) Kwp. nr. 1385.
3) Kwp. nr. 1748.
4) Leksz. II. 1815; występuje 1387—1400 (Leksz. I. 157, 253, 967; Piekos.: Zap. wp., nr. 105).
5) Leksz. I. 2660, 2947, II. 2333; Piekos.:Zap. wp., nr. 143 — (r. 1399—1401).
6) Leksz. I. 892 (r. 1390).
7) Leksz. I. 486, 2588.
8) Kwp. nr. 1883.
9) Por. Acta Capitulorum, II. nr. 1325, 1461, 1547.
10) Ulanowski: Materyały, nr. 301 z r. 1529.
11) Kwp. nr. 1531. Także w XVI. w. dziedziczy tutaj kapituła pozn. (Źródła dziejowe, XII. 3); rycerstwo miało więc prawdopodobnie tylko dział.
12) Piekos.: Zap. wp., nr. 308.
13) Paprocki, s. 554; Niesiecki, VIII. 623.
14) Por. wyżej, s. 86.
15) Leksz. I. 298, 345, 622, II. 2583, 2149; Piekos.: Zap. wp., nr. 567. Obaj piszą się zwykle „Szołdra".
16) Leksz. I. 1973.
17) Leksz. I. 3082, II. passim; Piekos.: Zap. wp., nr. 20, 203, 567, 1281.
18) Leksz. II. 2584; Piekos.: Zap. wp., nr. 203.
19) Piekos.: Zap. wp., nr. 1281.
20) Kwp. V. nr. 303.
21) Leksz. I. 393, 1012, 2637, II. passim; Piekos.: Zap. wp., nr. 20... 1420.
22) Złota księga, XXII. 85.

Taczalscy h. Łodzia [1]). Wsi Taczały, z której oni wyszli, nie znajdujemy na dzisiejszych mapach [2]), leżała ona jednak w parafii Głuszyna [3]), a więc w obrębie bardzo dawnych siedzib rodu Łodzia. Protoplastą ich był może Wojciech z Taczał, zwany zwykle Taczałą, występujący w latach 1387—1398 [4]). Raz jest on nazwany w zapisce sądowej Zadorą [5]), który to przydomek wskazuje na pewien związek jego z dziedzicami wsi Zadory (na zachód od Czempina), nieznanego nam rodu [6]). Żona jego Jadwiga „Taczalina" procesuje się w r. 1401 z nieznaną zresztą Małgorzatą z Taczał [7]). Nieco później, w r. 1438, mieli tutaj dział Junosze, osiedleni w kilku wsiach sąsiednich [8]).

Tuleccy, nieznani naszym heraldykom, wyszli ze wsi Tulce na poł.-wschód od Poznania. Położenie jej, między Spławiem a Komornikami, imiona jej dziedziców, tudzież stosunki z Łodziami z Kobylina, o których zaraz będzie mowa, przemawiają stanowczo za pochodzeniem Tuleckich z rodu Łodzia. W przedostatnim dziesiątku XIV. wieku należały Tulce do braci Pawła czyli Paszka i Mirosława Tuleckich [9]), zadłużonych u Wojciecha z Kobylina h. Łodzia, podczaszego kaliskiego [10]), późniejszego kasztelana międzyrzeckiego, który się też procesuje z wdową po Paszku: Świętosławą [11]) i z wdową po Mirosławie: Borzysławą [12]). Świętosława i córki jej: Chwaliszka i Małgorzata sprzedały wreszcie w r. 1406 część swoją Tulec Kobylińskim [13]), podczas gdy Mirosław, brat jego Mikołaj i Dobieszka Tuleccy, niewątpliwie dzieci Mirosława starszego, dziedziczą w Tulcach jeszcze w r. 1412 [14]), choć i Mikołaj procesował się w r. 1404 z jednym z braci Kobylińskich [15]).

N. z Tulec Tulecki	Paszko (Paweł) 1386—1389 żona: Świętosława, 1392—1406	Chwaliszka 1406 Małgorzata 1406
	Mirosław 1386—1390 żona: Borzysława, 1392—1393	Mirosław 1412 Mikołaj 1404—1412 Dobieszka 1412.

1) Paprocki, s. 554; Niesiecki. IX.

2) Por. Małecki: Studya heraldyczne, I. 137.

3) Źródła dziejowe, XII. 13.

4) Leksz. I. 177, 739, 894, 1022, 1565, 2577, 2740.

5) *„Hedvigis, uxor Alberti Zadorae de Taczały"*: Leksz. I. 826.

6) Dobiesław z Zador czyli Zadora 1387—1410, podsędek kościański 1493—1396; Piotr Zadora z Zador 1395—1406, Tomisław z Zador 1399 (Leksz. I. II. passim Piek.: Zap. wp., nr. 1110, 1433); w XVI. w. Zadorscy są h. Wieniawa (Ulanowski: Mater., nr. 384, 418).

7) Leksz. I. 826, 1023; Piekos.: Zap. wp., nr. 139. — Agnieszka z Taczał występuje w r. 1403 (Piek.: Zap. wp., nr. 469).

8) Racibor Taczalski h. Junosza (Ulanowski: Materyały, nr. 192). — Niewiadomo, z jakiego rodu pochodził Modzisław z Taczał, który się procesuje w r. 1403 z Mikołajem Gądkowskim (Tamże, nr. 50).

9) Leksz. I. passim; *„fratres"*: I. 209. Może pochodzą oni od nieznanego bliżej Mikołaja, który r. 1363 jest patronem kościoła w Tulcach (Kwp. nr. 1496).

10) Leksz. I. 912.

11) Leksz. I. 2727, 3043; Piekos.: Zap. wp., nr. 24, 409, 410, 414, 428, 439, 475, 476, 671. (r. 1392—1406). W r. 1403 procesuje się ona także z nieznaną bliżej Katarzyną *„olim de Tulce"*, którą zastępuje Szołdrski (tamże, nr. 410, 428).

12) Leksz. I. 964, 1399 (r. 1392—1393).

13) Piekos.: Zap. wp., nr. 1211.

14) Kwp. V. nr. 195, 196.

15) Piekos.: Zap. wp., nr. 676.

Żytowieccy h. Łodzia [1]). Gniazdem ich jest Żytowiecko pod Krobią, na południe od dóbr gostyńskich Łodziców. Paszek Żytowiecki występuje w r. 1393 [2]), a Maciej w r. 1399 [3]). W ciągu XV. wieku Żytowieccy posiadali czasowo także sąsiednie Drzewce, gdyż w r. 1474 Wincenty Żytowiecki pisze się „*olim* Drzewiecki“ [4]); w zapiskach z początku tego wieku spotykamy Sobka i Stefana z Żytowiecka [5]).

Powyższy poczet rodzin wielkopolskich, należących do rodu Łodziów, jest niewątpliwie niezupełnym. Heraldycy nasi, od Paprockiego począwszy, wyliczają nam niejedną rodzinę z tych okolic, która się pięczętowała h. Łodzia, a o której nic nie znaleźliśmy w dostępnych nam źródłach średniowiecznych, n. p. **Tłockich, Szkałowskich** itd. [6]) Nowsze publikacye heraldyczne uzupełniają ich wiadomości: w r. 1563 dziedziczy w dalekiem województwie krakowskiem Balzer **Gorazdowski** h. Łodzia [7]), którego rodzina nazwisko swoje wzięła niewątpliwie z tego samego Gorazdowa w powiecie pyzdrskim, skąd wyszli znani Gorazdowcy Prawdzice [8]), kiedy jednak pojawili się tam po raz pierwszy Łodzice, zbadać trudno; **Gorayscy** h. Łodzia, z których w r. 1571 Franciszek, poborca ziemi wschowskiej, pieczętuje się tym herbem [9]), wyszli może z Goraja pod Czarnkowem, niewiadomo jednak czy wolno ich łączyć z Wojciechem z Goraja z r. 1382 [10]); wreszcie o **Wysockich** [11]) i **Węgierskich** h. Łodzia [12]), którzy się pojawiają w Wielkopolsce na schyłku XVI. wieku, nie wiemy nawet, gdzie szukać ich gniazda [13]).

Lecz nie tylko w województwie poznańskiem i kaliskiem, w ściślejszej Wielkopolsce, siedziały według heraldyków naszych klejnotnicy tego herbu; oczywiście im dalej od pierwotnych siedzib rodu pojawia się taka rodzina, tem trudniej skontrolować taką wiadomość, tem trudniej też zbadać jej początki. Nie zawsze też takie osadnictwo sięga badanej przez nas epoki.

Tak np. z Czołczyna w powiecie szadkowskim województwa sieradzkiego wyszła znana od początku XVII. wieku rodzina **Czołczyńskich** h. Łodzia [14]). Wiemy jednak, że średniowieczni tej wsi dziedzice, to gałąź Stryjkowskich ze Stryjkowa czyli Strykowa, notorycznych Leliwitów [15]): w r. 1396 bowiem darował Wszebor ze Strykowa,

---

1) Paprocki, s. 554; Niesiecki X.
2) Leksz. II. 1443.
3) Leksz. II. 2410.
4) Starodawne prawa polskiego pomniki VII./1. nr. 665.
5) Piekos.: Zap. wp., nr. 1435, 1436.
6) Paprocki, s. 555.
7) Wittyg: Nieznana szlachta polska, s. 99.
8) Por. Boniecki: Herbarz, VI. 236.
9) Wittyg, l. c.
10) Kwp. nr. 1804.
11) Wittyg. op. c., s. 361. (r. 1591).
12) Ulanowski: Materyały, nr. (r. 1600).
13) Anna Raczkowska, wdowa po Tomaszu na Raczkowie w pow. gnieźn., pieczętuje się h. Łodzia w r. 1553, lecz może jako Łodzicówna z domu; w r. 1591 spotykamy tam Raczkowskich h. Nałęcz odm. (Wittyg, op. c., s. 262).
14)) Boniecki, IV. 16.
15) Por. Paprocki, s. 489; Niesiecki, VIII. 451.

piszący się zresztą także z Czołczyna [1]), wieś swoją Czołczyno synom swoim Mieczsławowi i Mikołajowi [2]), którzy się też z niej piszą w latach następnych [3]).

Powodowskich, których gniazdo Powodowo leży w województwie i powiecie tęczyckim, zaliczył do Łodziców już Paprocki [4]); wiemy też ze źródeł współczesnych, że ta rodzina w XVI. wieku istotnie używała h. Łodzia [5]), bardzo niepewnem jest jednak, czy ona pochodzi od Bernarda z Powodowa, znanego nam z zapisek z końca XIV. wieku [6]).

Bardzo wcześnie musiała jakaś gałąź Łodziów osiedlić się w województwie sandomierskiem, gdzie ich spotykamy w różnych okolicach już od końca XIV. lub przynajmniej początku XV. wieku.

W powiecie radomskim występuje w r. 1420 „*Nicolaus de Czarna*“ h. Łodzia [7]), prawdopodobnie protoplasta rodziny Łodziów **Czarneckich** [8]), którą Boniecki wyprowadza z Czarncy w powiecie chęcińskim, gdzie jednak — jak sam zaznacza — jeszcze w latach 1398 i 1413 dziedziczy ród Warniów [9]). Nieznany bliżej Janusz z Czarncy jest archidyakonem kurzelowskim (Kurzelów leży również w powiecie chęcińskim) i kanonikiem gnieźnieńskim w r. 1429 [10]), a w r. 1431 świadkuje w Opatowie Włodko z Czarncy [11]). — W Radomskiem spotykamy też w r. 1450 Wacława, Wojciecha i Zbigniewa *de Paznicze* h. Łodzia [12]), których jednak nie umiemy połączyć z żadną znaną nam rodziną tego herbu.

Przejdźmy teraz do południowej części województwa sandomierskiego. Z dziedziców **Gnojna** w powiecie wiślickim Sandek, występujący po raz pierwszy w r. 1396 [13]), świadczy jako członek rodu Łodzia przy wywodzie szlachectwa Bartosza z Czechowa h. Rżawa w r. 1414 [14]); Łodzicem będzie także Miczko z Gnojna, — którego córka Stachna pojawia się już w r. 1396 obok Sandka [15]), a w r. 1412 jest wdową po dziedzicu Januszowic, prawdopodobnie Jakóbie [16]), — i może też Mikołaj z Gnojna, znany z zapisek z lat 1415—1419 [17]). Jan z Gnojna h. Łodzia występuje w r. 1438 [18]). Za czasów Długosza posiadał Gnojno Przecław Wojszyk h. Łodzia, a Jan Gnoiński tegoż herbu dziedziczył w Che-

[1]) Pawiński: Księgi sądowe łęczyckie, I. nr. 1288, 1828. (r. 1389—1390).

[2]) Tamże, II. nr. 5258.

[3]) Tamże, II. nr., 2442, 2554, 2625, 2640, 2642, 2643, 2689, 3323, 3331. (r. 1405—1419).

[4]) Herby, s. 554.

[5]) Ulanowski: Materyały, nr. 383, 395. (r. 1558, 1565).

[6]) Pawiński: Księgi sądowe łęczyckie, I. nr. 54... 6237, II. nr. 3615... 6581.

[7]) Potkański: Zapiski herbowe, nr. 51.

[8]) Niesiecki, III. 186.

[9]) Herbarz, III. 293.

[10]) Kwp. V. nr. 497, 498.

[11]) Kwp. V. nr. 519. — K. Łodzia-Czarniecki zalicza obu do rodziny Czarneckich *vel* Czarnieckich h. Łodzia; zna też Mikołaja z r. 1410. (Herbarz polski, s. 406).

[12]) Potkański: Zapiski herbowe, nr. 98.

[13]) Piekosiński: Zapiski sądowe województwa sandomirskiego, nr. 22.

[14]) Tamże, nr. 625. W r. 1402 występuje on jako Wieniawita, niewątpliwie niesłusznie (Ulanowski: Materyały, nr. 47; por. moje uwagi w Kwartalniku hist. XXVI. 104).

[15]) Tamże, nr 22.

[16]) Tamże. nr. 536, 361.

[17]) Tamże, nr. 640, 654, 813, 831.

[18]) Ulanowski: Inscriptiones Clenodiales, nr. 711.

chłówce [1]). — Przy wspomnianym wyżej wywodzie szlachectwa z r. 1414 świadkuje obok Sandka z Gnojna także Przecław *Scalwa de Slup* h. Łodzia, znany z zapisek już od r. 1411 [2]), który w r. 1415 jest świadkiem przy wywodzie szlachectwa Jana z Krobic h. Tarnawa obok drugiego Łodzica: Macieja z Iwanisk [3]). Może ten ostatni pozostaje w związku z rodziną **Iwanowskich** h. Łodzia, którą znał już Paprocki w powiecie łukowskim [4]), która jednak wyszła podobno z Iwanowic w tymże powiecie [5]). — Nadto za czasów Długosza występują w tej samej okolicy Andrzej Przekora z Morawian h. Łodzia jako dziedzic Mszczyszowic [6]), a Jan ze Służowa **Służowski** h. Łodzia jako dziedzic Zbrodzic [7]); niewiadomo, czy do tego samego rodu należał już Pełka ze Służowa, którego spotykamy w latach 1413—1423 [8]), wiemy tylko, że na początku XV. wieku w Zbrodzicach dziedziczył ród Bogoryów [9]). „Jednej dzielnicy“ ze Służewskimi są według Paprockiego [10]) **Borzykowscy** h. Łodzia, których gniazdo Borzykowa leży również w powiecie wiślickim; Boniecki [11]) zalicza do nich już Sięgniewa z Borzykowej (1396—1415) [12]), którego syn Pełka był w r. 1419 rektorem uniwersytetu krakowskiego [13]), niewiadomo jednak na pewno, czy już oni należeli do Borzykowskich Łodziców, których pierwszym niewątpliwym przedstawicielem jest Świętosław z Borzykowej *„de clipeo lodza“* świadkujący w r. 1438 obok wspomnianego wyżej Jana z Gnojna [14]).

Oprócz Borzykowskich i Służowskich zna Paprocki jeszcze dwie rodziny h. Łodzia w województwie sandomierskim: **Smogorzewskich** i **Słabkowskich**. O Słabkowskich nie mamy bliższych wiadomości, a o Smogorzewskich pisaliśmy już wyżej [15]), że naszem zdaniem nie pozostają oni w związku z dziedzicami Smogorzewa czyli Samogorzewa, których znamy z najdawniejszych zapisek sandomierskich, lecz wyszli ze Smogorzewa pod Gostyniem, które już w r. 1337 należało do Łodziów, a do ziemi sandomierskiej przybyli zapewne dopiero znacznie później.

Nadto dwie rodziny h. Łodzia, nieznane dawniejszym heraldykom, a występujące dopiero w połowie XVI. wieku, miały również gniazda swoje w sandomierskiem województwie: **Kicharscy,** z których Błażej jest w r. 1547 przełożonym Kamieńca podolskiego, w Kicharach (w powiecie sandomierskim), — a **Radziccy,** z których

---

[1]) Liber Beneficiorum, — Opera, VIII. 443, 446. — Chechłowska Wola należała w r. 1404 do dziedziców Gnojna z rodu Grzymalitów (por. Boniecki, VI. 143), którzy się wtedy dzielili swojemi dobrami (Piekos: Zap. sandom, nr. 324).

[2]) Piekos.:Zap. sandom, nr. 514, 647, 653, 1658, 1823, 1827.

[3]) Tamże, nr. 678.

[4]) Paprocki, s. 555.

[5]) Boniecki, VIII. 69.

[6]) Liber Beneficiorum, Opera, VII. 589, VIII. 412.

[7]) Tamże, VIII. 386 i IX. 96.

[8]) Piekos.: Zap. sandom., nr. 614, 794. 902, 970, 1926.

[9]) Tamże, nr. 452.

[10]) Herby, s. 555; Niesiecki, VIII. 416. Por. też Rocznik Tow. herald. II./2. str. 28.

[11]) Herbarz, II. 69.

[12]) Piekos.: Zap. sandom., nr. 56, 322, 465, 644, 1597, 1690, 1693.

[13]) Codex dipl. univ. I.

[14]) Ulanowski: Inscriptiones clenodiales, nr. 711.

[15]) Por. wyżej, str. 13.

Stanisław, ziemianin krakowski, pieczętuje się tym herbem w r. 1564/5, umieszczając jednak gwiazdę nad łodzią, w Radzicach (w powiecie opoczyńskim) [1]).

Wreszcie dowiadujemy się z *„Liber beneficiorum“* [2]), że za czasów Długosza Sułkowice w województwie krakowskiem, w parafii Wieliczka, należały do Władysława czyli Włodka h. Łodzia, od którego pochodzą niewątpliwie **Sułkowscy** h. Łodzia, których Paprocki znał na Podhalu [3]).

Wiadomo, że w r. 1413, przy pamiętnej unii horodelskiej, ród Łodziów przypuścił do swojego herbu bojara litewskiego Miczuchę [4]). Nasuwa się pytanie, czy od niego lub od jego krewnych pochodzi rzeczywiście jedna z rodzin litewskich pieczętujących się tym herbem w późniejszych czasach. Otóż ks. Kojałowicz [5]) wylicza pod herbem Łodzia rodziny **Czarneckich, Kunowskich, Ossypowskich** i **Lachowiczów**; przy Czarneckich zaznacza jednak sam, że to „dom polski“, przy Kunowskich dopisano później, że wyszli z województwa poznańskiego, — jak wiemy, zupełnie słusznie [6]), — a późniejsza również ręka, która wpisała zaraz po imieniu Miczuchy rodzinę **Naramowskich** [7]), nie omieszkała dodać, że „od Polskich biorą dukt, od roku 969 Łodziami się zwali“. Co się tyczy Lachowiczów, to sądząc z nazwiska, są to prawdopodobnie bezimienni przybysze z Polski, którzy później dopiero przyjęli h. Łodzia [8]), od Miczuchy pochodziliby więc chyba Ossypowscy w województwie witebskiem, z czego wynika, że ród litewski adoptowany przez Łodziów należał podobno do mniej znacznych rodów bojarskich. Ks. Kojałowicz dodaje jednak, że Andrzej, biskup wileński, zmarły w r. 1491, „rodem Litwin“, używał herbu Łodzia ozdabiając łódkę krzyżykiem [9]).

Wcześnie też dostał się herb Łodzia na Ruś czerwoną. Widnieje on na pieczęci *„Wosakonis de Jascor...“*, przywieszonej w r. 1427 do dokumentu *„nobilium, terrigenarum et incolarum terrarum Russiae et Sniatynensis et Haliciensis districtuum“* [10]), a w późniejszych wiekach kwitnie tam rodzina **Dobratyckich** h. Łodzia [11]).

(C. d. n.) *Oskar Halecki* (Kraków).

[1]) Wittyg: Nieznana szlachta polska, s. 133, 265.
[2]) Długosz: Opera, VII. 73. i VIII. 106.
[3]) Herby, s. 555.
[4]) Długosz: Opera, XIII. 158. Por. niżej w rozdziale IV.
[5]) Compendium, s. 158/9, wyd. Piekosiński (Herold polski r. 1897).
[6]) Por. wyżej, s. 13 i 113.
[7]) Por. wyżej, s. 82.
[8]) Por. o podobnych nazwiskach ks. Puzyna: W sprawie pochodzenia Luberskich, Miesięcznik herald. 1909, s. 95.
[9]) Compendium, s. 149.
[10]) Jana Zamoyskiego, Notaty heraldyczno-sfrag., nr. 846.
[11]) Niesiecki, III. 350; Boniecki, IV. 320.

Opis herbów posłów polskich,
wysłanych po Henryka Walezego.

Przyczynek do heraldyki polskiej XVI w.

W Archiwum X. X. Czartoryskich w Krakowie (MS. 2242, do 37) znalazłem w kopii, pochodzącej prawdopodobnie z początku XIX. wieku, a nie podającej niestety pierwotnego źródła, bardzo ciekawą dla heraldyki polskiej notatkę, spisaną we Francyi w tym samym mniejwięcej czasie, kiedy u nas Paprocki ogłaszał pierwszy nowożytny herbarz polski. Wypełnia ona niemal trzy strony *in folio* (f. 341—343 rękopisu), a na czwartej, pustej stronie arkusza, krótki dopisek polski: „Herby i Nazwiska Posłów wysłanych po Henryka III-go“, określa nam treść dokumentu, napisanego zresztą całkowicie w języku francuskim i — jak wykażemy niżej — przez Francuza.

Sam tytuł obiecuje nie wiele. Nazwiska posłów, wysłanych po elekcyi Henryka Walezyusza do Paryża, są przecież powszechnie znane, a herby możnych rodów magnackich, z których pochodzili, można znaleźć w każdym herbarzu. Mimo to już pobieżne przejrzenie zapiski przekonało mnie, że ma ona dla naszej heraldyki znaczenie niepospolite, że ją należy koniecznie ogłosić i omówić.

Kopia, pisana bardzo czytelnie, zawiera niewątpliwie mnóstwo błędów i pomyłek, podaję ją jednak dla ostrożności bez żadnej zmiany w pisowni. Nieodzownem było dodać dosłowne tłómaczenie polskie, gdyż terminologia heraldyczna francuska, w której np. czerwony nie znaczy „rouge“ tylko „gueules“ albo np. „rempant“ ma znaczenie wprost przeciwne niż zwykle, jest zupełnie niezrozumiałą nawet dla dobrze władających tym językiem; sam czerpałem potrzebnych wyjaśnień z podręcznika H. Gourdon'a de Genouillac: L'Art héraldique, Paris 1889. Tekst cennego aktu jest następujący:

Noms, Surnoms, Armes, et Qualitez des Ambassadeurs du Royaume de Pologne, arrivez à Paris pour emmener et conduire Monsieur A l e x a n d r e d e F r a n c e Duc d'Anjou, esleu Roi de Pologne, et depuis Roi de France H e n r i 3 d u n o m. de saincte memoire.

A d a m C o n a r k y, Evesque de Posnanie. Il portait au premier canton, de Gueules à la Viure[1]) d'Argent, perie en face. Le second de Gueules à un Banc (à s'asseoir à l'antique) d'Or, aux acoudoirs de mesme. Le tiers, d'Azur au Donjon sommé de trois Tours crenelées d'Or, massonnées de Sable. Et le quart d'Azur au Croissant d'Argent, et dessus une estoile de mesme. Sur l'Escu, Mitre d'Argent, et Crosse d'Or.

Nazwiska, przydomki, herby i godności posłów Królestwa Polskiego, przybyłych do Paryża, aby odprowadzić ze sobą księcia francuskiego Aleksandra, księcia andegaweńskiego, wybranego króla polskiego, a następnie króla francuskiego Henryka III. świętej pamięci.

A d a m K o n a r s k i, biskup poznański. Miał tarczę czteropolową. W pierwszem polu czerwonem, W[1]) srebrne, w środku pola, widziane z przodu. W drugiem polu, czerwonem, ławka (do siadania, w stylu starożytnym) złota z poręczami tegoż koloru. W trzeciem, błękitnem, złota forteca z trzema ząbkowanemi wieżami na murze; kamienie rozdzielane liniami czarnemi. A w czwartem, błękitnem, półksiężyc srebrny, a nad nim gwiazda tegoż koloru. Nad tarczą mitra srebrna i pastorał złoty.

---

[1]) Rzeczownik „viure“, o ile wiem, w dzisiejszej terminologii heraldycznej nie jest używany; przymiotnikiem „vivré“ określa się figury heraldyczne „à grands angles rentrants et saillants“. (Por. J. B. Rietstap: Armorial général, Gouda 1884, I. str. XXXI; herb Habdank jest tam opisany: „De gueules à la fasce v i v r é e alésée d'argent en forme de W., — I. str. 864).

Albert Lasky, Palatin de Siradie, libre Baron de Liezmarch, de Gueules au Nauire, et son mast desarmé d'Or, les Prouë et Poupe finissant en Muffles de Lyon de mesme.

Tous l'es Mezals[1]) sont tarrez de front.

Cimier. Navire et Mast desarmez de mesmes.

Nicolas Firley, Capitaine de Casmirie. D'Azur, au Leopard rempant d'Or, couronné de mesme.

Cimier. Lyon naissant d'Or.

Jean Herbort, Chastelain de Sanocie et Capitaine de Primislauie. De Gueules à trois Espées d'Argent, aux Gardes d'Or, plantées en Y Grec, et mouuantes deux du Chef, et l'autre dela Pointe, et fichées dedans une Rondache[2]) d'Or mise en Abysme.

Sans Cimier.

Stanislas Crisky, Chastelain de Racisnie, et Capitaine d'Ebrin. D'Azur au Lyon naissant d'Or; couppé d'une muraille crenelée de cinq piéces de Gueules, massonnée d'Argent.

Cimier. Un Lyon naissant, et yssant d'Or.

Jean comte de Thenzin, Chastelain de Voscinie, Capitaine de Lublin, et Parcomenie. D'Argent à l'Aigle esployé de Sable; escartelé de Gueules, à la Hache Danoise, que nous disons Manche mal tallé[3]) d'Argent. Et sur le tout d'Azur au Lyon rempant d'Or. Deux Mezails confrontés. Cimier du premier l'Aigle esployé de Sable; et l'autre à la Manche mal tallé d'Argent.

Jean Sario Zamolsky, Capitaine de Belzen, et Général de Zamescrinie. De Gueules à trois Lances d'Or, ferrées d'Argent, deux en Sautour, les Puignées en poincte, et la Troisiesme en Pal, la Poignée en Chef.

Cimier. Un Bouc d'Argent.

Jean Zborov, Capitaine d'Eslanorie. De Gueules au Fer de Cheval d'Argent, cloué de Sable, à la Croix paltée d'Argent en Abysme.

Cimier. Une Canne tenant en son bec une Ouale d'Or.

Jean de Tomicé.

André de Tomicé, Comte de Porca (sic), Chastelain de Mediercie, Capitaine de Gnesne et de Valencie.

Olbracht Łaski, wojewoda sieradzki baron z Kezmarku. W czerwonem polu złoty statek z masztem obranym z lin, z przodu i z tyłu zakończony pyskami lwiemi tegoż koloru.

Wszystkie hełmy widziane z przodu.

Klejnot. Statek i maszt bez lin jak w tarczy.

Mikołaj Firlej, starosta kazimierski. W błękitnem polu lampart prosto stojący, złoty, z koroną tegoż koloru.

Klejnot. Lew wyrastający z korony, złoty.

Jan Herburt, kasztelan sanocki, starosta przemyski. W czerwonem polu trzy miecze srebrne, z ochronami złotemi, ułożone w kształcie litery Y, z których dwa mają rękojeści zwrócone ku górze, trzeci zaś ku dołu, a które są wbite do złotej kuli[2]) w środku tarczy.

Bez klejnotu.

Stanisław Kryski, kasztelan raciąski, starosta dobrzyński. W polu błękitnem lew złoty, wyrastający z dzielącego tarczę w poprzek czerwonego muru o pięciu ząbkach; kamienie muru rozdzielane liniami srebrnemi.

Klejnot. Lew złoty wyrastający z korony.

Jan hrabia z Tęczyna, kasztelan wojnicki, starosta lubelski i parczowski. Tarcza czteropolowa. W pierwszem i czwartem polu, srebrnem, orzeł czarny z rozpostartemi skrzydłami. W drugiem i trzeciem, czerwonem, srebrny topór duński, jaki my nazywamy „Manche mal taillée". W błękitnej tarczy środkowej lew złoty, stojący na tylnych łapach. Dwa hełmy zwrócone ku sobie. Klejnot pierwszego: orzeł czarny z rozpostartemi skrzydłami, a drugiego srebrny topór.

Jan Saryusz Zamoyski, starosta bełzki i zamechski. W czerwonem polu trzy kopie złote, obite srebrem, dwie z nich ułożone skośnym krzyżem z rękojeścią zwróconą w dół, a trzecia prostopadła z rękojeścią zwróconą w górę.

Klejnot. Kozieł srebrny.

Jan Zborowski, starosta odolanowski. W czerwonem polu podkowa srebrna o czarnych gwoździach, w środku tarczy krzyż srebrny z rozszerzonemi przy końcach ramionami.

Klejnot. Kaczka trzymająca w dzióbie złoty przedmiot w kształcie owalnym.

Jan z Tomic.

Andrzej z Tomic, hrabia z Górki, kasztelan międzyrzecki, starosta gnieźnieński i wałecki.

---

[1]) „Mézail" oznacza dosłownie środkową, przednią część hełmu („heaume"), tutaj użyte w znaczeniu hełmu wogóle.

[2]) Dokładne znaczenie słowa „rondache" nie jest mi znane.

[3]) „Mal taillée (manche), attribut de ce qui pourrait être une manche mal taillée, et ce qui est devenu une figure particulière qu'on rencontre peu dans les armoiries françaises, mais dont les Anglais font un usage assez fréquent" (Gourdon de Genouillac, 129).

Pierre de Tomicé. Ces quatre[1]) portent de Gueules, au Banc à l'Antique d'Or, comme a l'Evesque de Posne.

Et sans cimier.

Alexandre Prunsky. D'Azur au Caualier d'Argent, tenant sur le poing droict un Gerfaut, on Faucon, de mesmes. Le second Canton de Gueules, au Lyon rampant d'Or; le troisiesme Gueules à la fleur de Lys d'Argent, et le quart d'Azur à la Teste de Buffle, ou de Taureau bouclé d'Or.

Cimier. Le premier Quartier. Et

Nicolas Chrestophle Radzivil. Duc Dolica de Nesues, Mareschal et Gouverneur de Lituanie. Cestui-cy portoit d'Or, à l'Aigle de Sable, Armé el Langué d'Or: chargè d'Azur au premier Canton (que nous disons d'Honneur) de trois Cors d'Or Engichés de Gueules. Le second de Gueules au Dauphin pasmé tourné d'Azur, et au mitan un d'Argent. Au Tiers, de Gueules au Croissant tourné d'Argent, à une Croix pattée de mesme au Quartier d'Honneur. Et le Quart d'Azur semé de Croix pattées d'Argent, à la Manche maltallée de mesmes.

Trois Mezails celui du milieu Tarré de front. Cimier, l'Aigle de Sable. Le droict au Lyon naissant d'Or, l'un et l'autre tournez; et l'autre pour Cimier l'Aigle naissant d'Or.

Piotr z Tomic. Ci czterej[1]) mają w czerwonem polu złotą ławkę w starożytnym stylu, taksamo jak biskup poznański.

A herby ich nie mają klejnotów.

Aleksander Pruński. Tarcza czteropolowa. W pierwszem błękitnem polu srebrny jeździec, trzymający na prawej pięści białozora lub sokoła tegoż koloru. W drugiem polu czerwonem, lew złoty, stojący na tylnych łapach; w trzeciem, czerwonem, srebrna lilia; w czwartem, błękitnem, głowa bawołu lub byka, ze złotym pierścieniem w nozdrzach.

Klejnot. Jeździec z pierwszego pola. — Wreszcie

Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, książę z Ołyki i Nieświeża, marszałek (nadworny) i gubernator (!) litewski. On miał w złotem polu czarnego orła ze złotemi szponami i językiem, tarczą czteropolową na piersiach: w niej w pierwszem polu (które my nazywamy honorowem) błękitnem trzy trąby myśliwskie złote o czerwonych otworach. W drugiem, czerwonem, dwa delfiny, grzbietami ku sobie zwrócone, prawy błękitny, a lewy srebrny. W trzeciem czerwonem, półksiężyc zwrócony rogami w prawo z krzyżem o rozszerzonych przy końcu ramionach w środku. A w czwartem, błękitnem, zasianem krzyżykami srebrnymi topór tegoż koloru.

Trzy hełmy, z których środkowy jest widziany z przodu, a ma jako klejnot czarnego orła. Dwa inne widziane z boku; z nich prawy ma jako klejnot lwa złotego, wyrastającego z korony, a lewy takiegoż złotego orła.

Z samego tytułu notatki, w którym do nazwiska króla Henryka III. dodane „de saincte mémoire“, wynika jasno, że została ona ułożona po r. 1589, a więc dopiero w kilkanaście lat po poselstwie wymienionych w niej panów polskich do Paryża. Z niemniejszą jednak pewnością stwierdzić można, że ciekawe dla nas opisy ich herbów, tak dokładne w każdym drobiazgu a tak niezręczne nieraz w interpretacyi godeł herbowych, nie mogły powstać na podstawie jakiegoś źródła z drugiej ręki lub ustnej relacyi, lecz tylko na podstawie autopsyi. Co więcej, kto mógł zapisać, że kamienie w murze fortecznym były oznaczone liniami czarnemi w trzecim herbie na tarczy biskupa Konarskiego, a srebnemi w herbie Kryskiego, ten musiał mieć przed sobą nie pieczęcie lub rysunki, lecz wyraźne, kolorowe wzory, czy to malowane, czy też tkane. Stąd najprawdopodobniejszem będzie przypuszczenie, że autor notatki zawdzięczał swoją znajomość heraldyki polskiej jakimś dekoracyom, które, użyte przy uroczystościach 1573 r. [2]), przechowały się zapewne do czasu, kiedy nasz dokument powstał, a sporządzone zostały oczywiście według wskazówek samych posłów lub ich dwo-

[1]) Według tekstu kopii powinno być „trois“; por. niżej!

[2]) O tych uroczystościach paryskich por. kronikę Bielskiego (Zbiór dziejop. polskich, Warszawa 1764, I.), str. 644/5.

rzan. Tem większą jest naturalnie wartość źródłowa opisów. Co się zaś tyczy osoby ich autora, to był nim niewątpliwie Francuz, który w łodzi herbowej Tomickich i Górki mógł widzieć „un Banc à s'asseoir á l'antique", który, nie wiedząc, że w Polsce kilka rodzin mogło się pieczętować tym samym herbem, Andrzeja z Górki, używającego tegoż herbu co Tomiccy, nazwał „André de Tomice, Comte de Gorca", uważał go więc również za członka rodziny Tomickich, tylko — jak to bywało we Francyi — osobnym zaszczyconego tytułem i przydomkiem.

Chcąc ocenić należycie ścisłość i wiarygodność jego pracy, zapytajmy się nasamprzód, czy spis posłów polskich jest zupełny i czy nie wkradły się do niego błędy i pomyłki. Sięgnijmy w tym celu do najpewniejszych, bo współczesnych i urzędowych źródeł! Otóż „oratores et commissarii" wysłani po elekta do Paryża są wyliczeni w ich paszporcie („litterae passus"), w ich plemipotencyi, tudzież w listach stanów Rzplitej do króla francuskiego Karola IX. i do samego Henryka; wszystkie te pisma są datowane z 21. maja 1573 r., plenipotencya zaś z 22. maja [1]). Dowiadujemy się z nich, że wysłani zostali do Francyi następujący posłowie: z senatu Korony Adam Konarski z Kobylina, biskup poznański; Olbracht Łaski, wojewoda sieradzki; Jan z Tęczyna, kasztelan wojnicki, starosta lubelski; Jan z Tomic, kasztelan gnieźnieński; Jan Herburt z Fulsztyna, kasztelan sanocki; Andrzej hr. z Górki, kasztelan międzyrzecki; Stanisław Kryski, kasztelan raciążski; z senatu W. X. Litewskiego Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, ks. z Ołyki i Nieświeża, marsz. nadw. lit.; z rycerstwa Korony Mikołaj Firlej z Dąbrowicy, starosta kazimierski; Jan Zamoyski, starosta bełzki; Jan ze Zborowa, starosta odolanowski; Mikołaj Tomicki; wreszcie z rycerstwa W. X. Lit. Aleksander Proński, wojewodzic kijowski. Otóż jeśli porównamy ten spis z naszym dokumentem, to przekonamy się, że co do nazwisk i imion jedna tylko zachodzi różnica: mianowicie zamiast Mikołaja Tomickiego nieznany nasz autor francuski podaje Piotra Tomickiego. Być może, że zaszła tutaj prosta pomyłka, mamy jednak wskazówkę, która nam tę pozorną nieścisłość inaczej wytłumaczyć pozwala. Po nazwiskach Jana Tomickiego, Andrzeja Górki i Piotra Tomickiego czytamy bowiem: „Ces quatre portent de Gueules etc.", choć tekst nasz wyliczył, jak widzieliśmy, tylko trzy, nie zaś cztery osobistości; stąd nasuwa się przypuszczenie, że kopista opuścił czwarte nazwisko, niewątpliwie Mikołaja Tomickiego, a brat Mikołaja Piotr Tomicki [2]) istotnie, choć nie był oficyalnym posłem, w towarzystwie innych członków swej rodziny przybył do Paryża. Także co do godności i tytułów mało można naszej notatce zarzucić: jest ona nawet dokładniejszą od listy urzędowej, wyliczając skrupulatniej dzierżone przez różnych posłów starostwa, a to — jak łatwo mogliśmy sprawdzić — zawsze trafnie. Uderza tylko, że przy Janie Tomickim opuszczono tytuł kasztelana gnieźnieńskiego; dziwnym się też musi wydawać tytuł Jana Zamoyskiego: „Général de Zamescrinie", co ma zapewne oznaczać starostę zamechskiego, i tytuł „Maréchal et Gouverneur de Lituanie", nadany Radziwiłłowi Sierotce, który w czasie poselstwa do Paryża był tylko marszałkiem nadw. lit., lecz co prawda niewątpliwie jednym z najmożniejszych na Litwie magnatów. Ostatecznie

---

[1]) Biblioteka Ordynacyi Krasińskich, r. 1871. Akta podkanclerskie Franciszka Krasińskiego III., nr. 410, 411, 412, 414, 415, str. 389—495; pierwotną redakcyę plenipotencyi ogłosił prof. Wierzbowski w Uchańscianach, V. 771, nr. 14, w niej Stanisława Kryskiego mylnie nazwano Janem. Wylicza też posłów Kronika Bielskiego, l. c., str. 641.

[2]) Późniejszy kasztelan nakielski, por. Niesiecki, IX. 88.

więc musimy dojść do wniosku, że autor notatki znał posłów polskich z r. 1573 bardzo dokładnie z nazwisk i tytułów, tylko że nazwy polskie niemiłosiernie przekręcił, zapisując je tak, jak je słyszał. Stąd mamy już pewne prawo do wniosku dalszego, że prawdopodobnie także ich herby, choć ich nie rozumiał i starał się nagiąć do modły zachodnio-europejskiej heraldyki, starał się opisać jaknajściślej, a wiemy już, że mógł to uczynić, gdyż musiał mieć je przed sobą wyraźnie namalowane.

Dlatego też, nie przypatrując się bliżej samym osobom posłów, choć są one pod względem czysto historycznym niezwykle ciekawe [1]), zwracamy się teraz właśnie do opisów ich herbów.

(Dok. nast.). *Oskar Halecki.* (Kraków).

Mleczko, Raczko, Saczko i Łyczko

Przyczynek do kwestyi ustalania się nazwisk szlacheckich w XV w.

W trzytomowem dziele Aleksandra Jabłonowskiego o Podlasiu w XVI w. pod względem geograficzno-statystycznym [2]) jest dla heraldyki naszej dużo nowego, nader cennego materyału. Wszak na tej zdobytej na Jadźwingach ziemi rozsiadły się rody szlachty polskiej i rusko-polskiej, która następnie, przenosząc się częściowo na Białoruś i na Litwę, utwierdzała tam zachodnią kulturę. Gdy poznamy należycie księgi sądowe drohickie z XV w., przechowywane obecnie w Centralnem Archiwum wileńskiem, to niejedna wątpliwość, zaznaczona w pracy Jabłonowskiego, da się zupełnie rozjaśnić.

Wśród wielu wzmianek, a nawet krótkich monografii dawnych rodów podlaskich znajdujemy w tej książce wiadomości o Raczkach i o Mleczkach, a także niejedną o Saczkach i Łyczkach. Staroszlacheckie podanie o pochodzeniu tych czterech rodów od Jadźwingów (od Komjata!) powtórzone przez Święckiego w jego *„Pamiątkach znakomitych rodzin dawnej Polski"*, jest tylko dowodem ich wielkiej starożytności; a jednak nietylko wspólność końcówek w tych osobliwych nazwiskach była dla tradycyi czynnikiem zespalającym te rodziny, jeśli bowiem sięgniemy głębiej w przeszłość do wieku XV, okaże się jużto niewątpliwie, jużto bardzo prawdopodobnie wspólne ich pochodzenie.

I. Grzymek de Patkowicze.

W aktach drohickich z r. 1641 znajduje się genealogia Mleczków z XV. i XVI. w., oblatowana w r. 1610 wraz z licznymi dokumentami, z uwzględnieniem także procedencyi niektórych kądzieli, gdyż chodziło tam o rzetelny rozdział spadku po Szczęsnym Grzymisławie Mleczce, staroście kobryńskim. [3]) Według owej genealogii założycielem tego

[1]) O najwybitniejszych z pośród nich, głównie o ich stanowisku w doniosłych sprawach wyznaniowych, pisał niedawno W. Sobieski: Polska a Hugonoci po nocy św. Bartłomieja, Kraków 1910, str. 131—137.

[2]) Źródła dziejowe, tom XVII. Warsz. 1908—1910.

[3]) Centralne Archiwum Wileńskie, ks. 10165 f. 595—601. Inscriptiones ex actis vetustis terrestribus Drohicen. ex parte generosorum ac dominorum Mleczkow Saczkowiczow et genealogia. Oblatum est ad iudicium et acta praesentia terr. Drohicen. per generosum Miecislaum Mleczko capitaneum Mielnicen. filium olim generosi Alberti Mleczko succamerarii terrae Drohicen. Acta haec ex actis terr. Drohicen. vetustis autentice, ut iuris est, reproducta. Tum et genealogia generosorum Mleczkow Sacz-

domu na Podlasiu jest Grzymek de Patkowicze, podsędek drohicki w r. 1427. W wykazie urzędników podlaskich u Jabłonowskiego pomieszczony on jest pod r. 1438, przechował się jednak akt jego tranzakcyi z r. 1427., dołączony do genealogii. Będzie to więc najdawniejszy, ze znanych dotąd, ziemski urzędnik podlaski. [1]) Ów Grzymek czyli Grzymisław (Mleczko?) nie żył już w r. 1448 [2]), gdyż w tymże czasie syn jego Stanisław Mleczko *„filius divae memoriae subjudicis haeredis de Patkowicze“* sprzedaje tę majętnośč Piotrowi Malewskiemu, sędziemu drohickiemu [3]), a sam następnie w akcie z r. 1455, o czem świadczy też pomieniona genealogia, zwie się już nie Mleczko, haeres Patkowski, ale Saczko de Gałki. Miał on brata rodzonego Mikołaja de Saczkowo; widocznie tedy imię Saczko w rodzie było już używane w pokoleniach poprzednich. Po tym bracie ów Stanisław Mleczko odziedziczył Czaple i on to zapewne będzie identyczny z Stanisławem de Czaple członkiem sądu drohickiego, podkomorzym 1455 r. (*„succamerarius iudicis et subiudicis“*) a następnie komornikiem 1464 [4]). Widzimy więc jak jedna i ta sama osoba w tych dawnych czasach na Podlasłu miewała niekiedy wprost nieprawdopodobną ilość różnych imion, przydomków, patronimików, przyzwisk i nazwisk od miejscowości, różnie też mogła się nazywać w różnych okresach życia. Np. Niemira Grzymalic (Hrymalicz), Mikołaj Niemira, Mikołaj Mikołajewicz Niemira — wszystko to będzie prawdopodobnie tenżesam „wojewoda“ drohicki w początku XVI. w. [5]) Tak tworzył się obfity a różnorodny materyał, z którego następnie już w w. XVI. wykształciły się nazwiska rodów szlacheckich.

Jeden z aktów z r. 1453. tyczących się owego Stanisława Mleczki, powiada: ....*Dominus Mleczko, existens procurator et omnis tutor, interdixit omnia bona sua in borris, de quibus melificia extant, omnibus vicinis suis, quae sibi tam in mericis quam in borris non habent uti in omnibus utilitatibus absque ipsorum voluntate, exceptis pascuis, vacuis*.... (1453). Oczywiście chodzi tu o tak zwane „wchody bartne“. *„Procurator et omnis tutor“ !*. Więc być może, prócz nieżyjącego już wtedy Mikołaja, byli jeszcze inni bracia, nad którymi ów Mleczko miał opiekę.

---

kow in causa ratione divisionis bonorum Czaple, Choszczowka, Gałki, Kamionbrod. In iudicio terr. Drohicen. in anno 1610 per generosos Adamum Oledzki iudicem, Georgium Grot subiudicem terrestres droh.

[1]) Spółczesny mu sędzia Skidro de Łosice pod r. 1438.

[2]) Grzymek ten mógł też mieć imię Mleczko, gdyż być może, iż to on Mleczko, a nie jego syn otrzymuje 1442 r. Chłopkowo na Podlasiu, królewszczyznę, którą potem w r. 1512 od Zygmunta I. dostaje na własność Niemira Grzymalic, starosta drohicki. Widocznie przez jakąś koligacyę to Chłopkowo jeszcze jako dzierżawa królewska z Mleczków przeszła na Niemirów (Ob. Jabłonowski Podlasie II. s 249 i III. s. 50).

[3]) W innej kopii: Piotr Malowski. W wykazie u Jabłonowskiego jest Piotr de Brzoska 1452 sędzia z. drohic. Być może tażsama osoba.

[4]) Pisze się też ten Stanisław Mleczko niekiedy: Stanislaus subiudicis filius, np. w akcie z r. 1464, gdzie przekazuje synowi swemu Mleczce (Mikołajowi) zbroję swoją ... „accomodat luridam vestem, panczerz et tarczam w rąbeczek“... Sam nie nazywa się tu już Mleczko, jakgdyby wraz ze zbroją ojczystą i imię Mleczko na syna przelewał. Można też zauważyć w aktach cesyjnych z tego czasu, że tażsama osoba występuje niekiedy jako jeden z sędziów i jednocześnie jako strona, ale już zwykle pod innem imieniem, jakgdyby dla względów formalnych.

[5]) Jabł. Podl. III. 244–246. Mimochodem zauważymy, że Grzymalic nie oznacza tu bynajmniej, jak podaje Kojałowicz, syna Niemiry h. Grzymała, lecz Niemirę, którego ojciec, a może dziad miał na imię Grzymisław czyli Grzymała. Patrz w roz. 2. Grzymisław Mleczko.

Ten Stanislaus alias Mleczko de Patkowicze („haeres Patkowski“), czyli Saczko de Gałki, czyli Stanisław de Czaple, miał z pierwszej żony córkę Katarzynę, która wyszła 1455 r. za Jewłaszkę de Szwienczna (?) [1]), oraz pięciu synów: Rafała (=Raczko), Mikołaja (=Miczko, Mieczko), Jana (=Saczko), Olechnę (=Leczko) i Grzymisława (=Hryczko, Hrymała, Grzymała). To wiemy z aktów [2]) i z genealogii. Nie dowiadujemy się zaś z pomienionej genealogii (gdyż było to dla sprawy niepotrzebne, wnioskujemy więc tylko z innych aktów drohickich XV. w.), że ów Stanisław Mleczko ożeniony był powtórnie z Heleną z Ostrowca (2-o v. Michlaszową 1469) i miał — prócz wyżej wymienionych — syna Pawła [3]). Jako Paweł de Golothy występuje w r. 1479 — a urodził się już po r. 1455. Wiemy tym sposobem napewno już o sześciu braciach, z których ten ostatni widocznie był przyrodnim. Usiłują oni odzyskać dawne rodowe posiadłości w Chełmszczyźnie i na Wołyniu. ... „*Si omnipotens Deus adiuvaverit lucrari bona paterna sub Helmo et sub Luczko*“ ... czytamy jako warunek w ich rodzinnej tranzakcyi z r. 1469. Stąd można wnosić, że ród przybył na Podlasie z południa, z Rusi chełmsko-wołyńskiej, zapewne w końcu XIV. w., najprawdopodobniej jako gałąź rodu Korczaków [4]).

Każdy z tych braci zostawił potomstwo, które następnie rozdziela się na dwa rody: Mleczków, potomków powyższego Mikołaja i Pawła, oraz Saczków, potomków Jana i Olechny. Nie zostali oni na dalszą metę założycielami odrębnych gałęzi rodowych, prócz najstarszego z braci, Rafała i najmłodszego, z pierwszego małżeństwa, Grzymały czyli Grzymisława. Poznajmy szczegółowo wszystkich wraz z ich potomstwem, poczynając od tych dwu ostatnich, uwzględniając głównie fakty dotąd nieznane genealogom, lub też przedstawione błędnie.

2. Rafał i Grzymała Mleczkowie.

Rafał Saczkowicz Mleczko de Czaple, najstarszy z synów powyższego Stanisława Mleczki, zwanego też Saczką, komornik sądowy drohicki, wielokrotnie pełni obowiązki zastępcy sędziego (*loco iudicis*), w r. 1482, jako też w najbliższych latach poprzednich i następnych występuje w sądzie jako zastępca drohickiego starosty [5]). On to zapewne jest identycznym ze starostą mielnickim tegoż imienia z r. 1493. Z żony Barbary miał według genealogii 4 synów: Mikołaja, Rafała, Jana i Stanisława.

---

[1]) W dzisiejszej kopii z kopii z r. 1640 (a ta była z kopii 1610 r.) czytamy: de Bujazna: teraźniejszy zaś pomocnik wileńskiego archiwisty Artemij Zienkowicz odczytał w pierwotnym tekście: „de Szwanszna (?)“, a więc może de Świeńczna, t. j. z gniazda Świeńczów, co możebne, gdyż taka miejscowość istnieje, a Świeńczami byli Korczewscy, z Korczewską zaś ożenił się potem bratanek tej Katarzyny Mleczkówny.

[2]) Ob. także C. A. W. ks. 10247. f. 87.

[3]) C. A. W. ks. 10247 f. 304 z r. 1469 i ks. 10248 f. 342 z r. 1479.

[4]) Korczak Niemierza (Niemira) starosta łucki 1452. (Piek. Ryc. pol. w. śr.). Iwonia Korczak na Szczebrzeszynie sędzia chełmski (Paproc.), przeniósł się był na Ruś po opanowaniu jej przez Kazimierza W. — protoplasta Czuryłów i Gorajskich. Prócz Chodki i Piotra, wojewody żydaczowskiego (1360), miał też syna Ostaszkę, którego losy nieznane (Według Piekos. Ob. też wstęp do Kroniki Drohojowskich). Jeśli zaś wierzyć Paprockiemu, że Prokop Korczak wielkorządca Rusi 1250 r. prócz Prokopa kanclerza (bisk. krakow.) miał też syna Jerzego (Jurgi) żydaczowskiego starostę (wojewodę), to będzie nader prawdopodobnem, że ów pierwszy Prokop jest tu bezpośrednim przodkiem.

[5]) Według notatki wydanej urzędowo z Centr. Arch. Wileńs.

Najstarszy z nich to Mikołaj de Czaple („Czapski“) Rafałowicz (Raczko), dobrze znany autorowi rzeczonego dzieła o Podlasiu z głośnych swego czasu procesów i zatargów ze swym pasierbem Mikołajem Hlebowiczem, wojewodzicem połockim. Ożenił się bowiem 1517 r. z Zofią Korczewską, wdową po Stanisławie Hlebowiczu, wojewodzie połockim, jedynaczką, dziedziczką ogromnej fortuny w ziemi podlaskiej (Korczew, Sarnów, Bartków, Szczeglaczyn, Mordy, Rudka...). Stąd nieporozumienia i kłótnie najpierw z pasierbicą Elżbietą H. (która była 1-o v. za Bohdanem Sapiehą, marszałkiem wiel. lit., 2-o v. za Grzegorzem Ościkiem, wojewodą trockim) a następnie o wiele sroższe z pasierbem [1]). Całe życie jego było burzliwe, nieokiełzane, jakby żywa illustracya sądu Długosza o Korczakach: *viri robusti, sed ad impietatem et violentiam proni.* W kłótni zabił brata swego Rafała, a wdowę po nim Katarzynę Sadowiankę (córkę Andrzeja Sadowskiego) wziął do siebie. Wywiązuje się łatwo zrozumiała zawiść między kobietami. Prawą żonę Korczewską mąż z domu wypędza. Wzgardzona małżonka toczy z nim proces o pogwałcenie sakramentów św., cofa poczynione mu zapisy, przekazuje je biskupowi Jerzemu Chwalczewskiemu dla katedry łuckiej. Wreszcie na starość pogodzili się małżonkowie, gdyż mąż przed śmiercią 1542 r. zapisuje jej dożywocie na swoich Czaplach i Liszkach. Owa zaś „honesta“ Katarzyna Sadowianka, obdarzona zapisami przez męża i szwagra, wychodzi powtórnie za Pawła Kołakowskiego. Mikołaj był bezpotomny, jak i zabity przezeń brat Rafał i najmłodszy Stanisław. Jan tylko miał córkę Barbarę, która wyszła za Jerzego z Trzecina Trz(e)cińskiego [2]) i drugą (a może tę samą 2-o v. gdyż nie wskazano tego wyraźnie w drzewie genealogicznem) za Janem Iwanowskim, pisarzem ziem. drohic. (1538). Synem tych Iwanowskich był Krzysztof, stolnik podlaski (1570) a wnukiem Jakób Iwanowski. Ten z Anny Kiszczanki, córki Mikołaja Kiszki, wojewodzica podlaskiego, starosty drohickiego, pozostawił czterech synów, którzy brali udział w rzeczonym spadku po Szczęsnym Grzymisławie Mleczce [3]).

Grzymisław Saczkowicz Mleczko de Gałki, w młodości zwan Hryczką, potem przezwany Grzymałą (=Grzymisław), wojski drohicki 1495 r. [4]), najmłodszy z pięciu synów Stanisława (Saczki) Mleczki de Patkowicze z pierwszej żony. Miał on według pomienionego dokumentu z 1610 r. syna Stanisława Grzymałę, chorążego drohickiego (1536), tego zaś syn Szczęsny Grzymała, znany jest Okolskiemu i Niesieckiemu jako Grzymisław Mleczko, starosta kobryński [5]). Ten ze-

[1]) Ważny jest i ciekawy opis najazdu Hlebowicza na majętności swego ojczyma: Bartków Szczeglaczyn i dziedziczne Mleczkowskie Czaple 1531 r. Na samych Czaplach, najechawszy we 200 koni i 300 pieszych, zabrał 150 sztuk bydła, 120 koni, 4 kopy owiec, 1/2 kopy kóz, 1/2 kopy świń. Nadto dwór ojczyma i matki zrabował, 16 chałup jego poddanych spustoszył, zagarnął dobytek poddanych: 200 krów, 40 jarzem wołów roboczych, 120 koni, wiele też świń, owiec etc. Ogólna strata w skardze sądowej obliczona na 10.000 grzywien! Jabłonowski „Podlasie“ II. s. 205 i III. s. 134—135 i 238—239. (Według aktów archiwum Korczewskiego).

[2]) Miała z nim trzech synów, Trzcińskich, z których dwaj starsi Mikołaj i Jan bezpotomni, najmłodszy Andrzej miał synów Wojciecha i Krzysztofa.

[3]) Iwanowscy urodzeni z Kiszczanki: Jan, Stanisław, Feliks i Daniel. Brat Krzysztofa, Stanisław Iw. podstarości mielnicki, wójt łosicki (1562, 1564) miał syna Adama.

[4]) Ob. wyrok W. ks. Aleksandra w sprawie Wodyńskich z Pogorzelskiemi. (Metr. Lit. ks. zap. IV. 37—57).

[5]) Ob. w Niesieckim: Mleczko i w Okolskim ostatni ustęp o Korczakach. Także „Rewizyę puszcz królewskich W. ks. Litews.“ przez Wołowicza. W r. 1531 Szczęsny Grzymała, dzierżawca sielecki, wraz z żoną Zofią obdarzają niejakiego Mik. Borowskiego folwarkiem Sieliszcze, co królowa

Tabl. I.

Mleczkowie Saczkowicze w w. XV.

na Patkowiczach, Czaplach i Gałkach.

- **Grzymek** czyli **Grzymisław** (Mleczko) de Patkowicze podsędek ziemski drohicki 1427—1438.
  - **Mikołaj** de Saczkowo haeres de Czaple 1438 ster.
  - **Stanisław** Mleczko haeres de Patkowicze czyli Saczko de Gałki czyli Stanisław de Czaple 1448—1464. 1455 podkomorzy 1464 komornik sądowy drohicki. *żony: 1-o v. ? 2-o v. Helena de Ostrowiec.*
    - **Katarzyna** Mleczkówna *m. Jewłaszko de Święczna* 1455—1472.
    - **Rafał** (Raczko) Saczkowicz Mleczko haeres de Czaple etc. 1455—1484 komornik sądowy drohicki 1482 zast. drohic. starosty ? 1493 starosta mielnicki (patrz tabl. IV). *ż. Barbara N.*
      - **Mikołaj** (M.) Rafałowicz Raczko „Czapski“ de Czaple etc. † 1542 *ż. Zofia Święczanka z Korczewa Korczewska,* ster.
      - **Rafał** (M.) 1537 zabity przez brata Mikołaja *ż. Katarz. Sadowianka* ster.
      - **Jan** Rafałowicz (M.) na Czaplach, Liszkach etc. 1542.
        - **Barbara** (M.) Janówna Rafałówna *m. Jerzy z Trzecina Trzciński.*
        - **N.** (Mleczkówna) *m. Jan Iwanowski* pisarz ziemski drohicki 1541—1553.
      - **Stanisław** Rafał (M.) ster.
    - **Mikołaj** Mleczko Saczkowicz. — Patrz tabl. II.
    - **Jan** Saczko Saczkowicz. — Patrz tabl. V.
    - **Olechno** czyli Leczko Mleczkowicz Saczkowicz. — Patrz tabl. V.
    - **Grzymisław** czyli Hryczko czyli Grzymała Saczkowicz 1455—1495 1495 wojski drohicki.
      - **Stanisław** (M.) „Grzymała“ chorąży drohicki 1536.
        - **Szczęsny** Grzymała czyli Grzymisław Mleczko starosta kobryński 1531 dzierżawca sielecki *ż. Zofia (Dowojnianka?)* ster.
        - **Wojciech** Grzymała (M.) ksiądz.
        - **Petronela** Grzymalanka Mleczkówna *m. N. Obrycki* ster.
    - **Paweł** Mleczko de Golothy 1469. — Patrz tabl. III.

szedł bezpotomnie, brat zaś jego Wojciech był księdzem i właśnie po bezpotomnem też zejściu ich siostry Petroneli Obryckiej, dla rozdzielenia spadku po Szczęsnym Grzymisławie, dziedzicu na Czaplach, Choszczówce, Gałkach i Kamionbrodzie, zebrano akta sądowe rodzinne i sporządzono wspólną genealogię sukcesorów, z której tu korzystamy. Spadkobiercami byli w pierwszym rzędzie potomkowie Mikołaja Mleczki.

3. Mleczkowie na Podlasiu (w. XV—XVII) na Szkopach i Huszlewie.

Mikołaj Saczkowicz Mleczko de Skopy (=Mieczko haeres de Skupy), drugi z synów Stanisława (Saczki) Mleczki de Patkowicze. W aktach podawany jest jużto jako Mleczko Saczkowicz, już jako Mieczko de Skopy, a dopiero pod starość w akcie z r. 1508, zapisany jako Mikołaj Mleczko (†1510)[1]. Wielokrotnie członek sądu drohickiego, ożeniony był w r. 1466 z Heleną Sweykówną (Ciechanowiecką), córką Stefana Sweyki, czyli Stefana de Ciechanowiec według aktu z 1469 r.[2]). Była ona zapewne przedtem za młodszym bratem tego Mikołaja, Janem Saczką (Saczkowiczem), lecz rozwiodła się z nim, gdyż tenże Jan w r. 1466 wypłaca jej 60 kop posagu[3]). Więc może to właśnie ta Mleczkowa, o której przechowała się wersya: „Nie chciała Raczka, wolała Saczka, popiła Mleczkiem, zawiązała Łyczkiem“. Od tego Mikołaja idzie podlaska gałąź Korczaków Mleczków, która kilku znacznych wydała mężów[4]) i po dziś dzień kwitnie. Synem Mikołaja był Stanisław M. de Skopy, Choszczówka etc., sędzia ze strony Stan. Paszkowicza w sprawie o stratowanie żyta 1510 r.[5]). Ten z żony Anny miał syna Leonarda na Szkopach, a ten znów Stanisława M. a Szkopy Szkopowskiego, gajewnika mielnickiego. Wszyscy trzej jedynacy. Leonard miał tylko 3 siostry, z których: Katarzyna była za Janem Rozpądowiczem z Jabłonny, Anastazya za Janem Feliksem Kunatem Wyrozębskim, Dorota za Hieronimem Kamieńskim[6]). Z synów zaś tego ostatniego Stanisława M. i Doroty ze Skromowicz Skromowskiej[7]), prócz wspomnianych w dziele Jabłonowskiego Marcina dziedzica na Czaplach, Liszkach, Choszczówce i Obrompałkach[8])

Bona zatwierdza. Tę dzierżawę przy starostwie kobryńskiem objął zapewne po Stan. Dowojnie w-dzie połockim. Więc ta Zofia to może Dowojnianka, która za zgodą Bony dzierżawę tę mężowi wniosła, a ten następnie objął całe starostwo kobryńskie.

[1]) Imię Mleczko na Podlasiu w XV i na początku XVI w. nie było jeszcze właściwem nazwiskiem, miało ono wszakże jakby szczególniejszy walor rodzinny. Przygodnie używali go i inni bracia, prawie stale jednak tylko jeden i w aktach „nobilis Mleczko“ bez żadnych określeń do tego jednego się stosuje. Możemy to zauważyć w trzech pokoleniach.

[2]) O wspólnem pochodzeniu Swejków-Ciechanowieckich i Kiszków z Ciechanowca ob. Jabł. „Podlasie“ III 51—52.

[3]) C. A. W. ks. 10247 f. 212.

[4]) Ob. art. Mleczko w Wiel. Enc. Illustr. XLII 228—229.

[5]) Metr. Lit. t. I-szy 1—20. wyd. Petersb. 1903.

[6]) W genealogii z r. 1610 wszystkie trzy pominięte, albo więc już one same albo ich dzieci zeszły bezpotomnie. Ob. C. A. W. ks. 9205 f. 48, ks. 10066 f. 182, ks. 10068 f. 29, 62, 408 i ks. 10077 f. 349.

[7]) C. A. W. ks. 9219 f. 569.

[8]) Z tym Marcinem wiąże się znowu inna tragiczna historya rodziny Mleczków w XVI w. Młodzieńcem zamordowany został w Mołmotkach 1588 r. przez złoczyńców, których nasłali nań krewniacy Saczkowie. Toczyła się o to sprawa w grodzie drohic. Pochowano go „przed ołtarzem w kościele w Wyrozębach, odzianego w kosztowne szaty z mnóstwem klejnotów w murowanej katakom-

i Wojciecha podkomorzego drohickiego (†1628), był też najmłodszy, młodo zmarły Jan i przedostatni Łukasz M. na Szkopach i Wyrozębach, praojciec pokoleń następnych, o którym świadczy Aleks. Gosiewski w-da smoleński, iż poczynając od wyprawy multańskiej (1595) dzielnie walczył we wszystkich wielkich wojnach za Zygmunta III, a będąc już w latach sędziwych, niepospolite jeszcze oddał usługi rycerskie jako towarzysz chorągwi tegoż wojewody, w wiekopomnej obronie Smoleńska 1633—1634 r. Sam w szturmach stawał i chadzał na wycieczki „takos y postrzał skodliwy odniosł“, a tak był czujny, że pierwszy postrzegł zdradę w obozie — i wnet ostrzeżeni schwytali zdrajcę, który przez popa Skrobina listy do obozu moskiewskiego wysyłał [1]). Dalsza genealogia idzie tu już tak jak u Żychlińskiego [2]) i tylko w niektórych szczegółach są tam niedokładności i błędy, które tu prostujemy. W pierwszej połowie XVII w. włość huszlewsko-woźnicka po Kiszkach, zdaje się, przez Iwanowskich w części, czy nawet w całości (Huszlew, Siliwonki, Bożawola etc.) przechodzi na tych Mleczków. Syn Wojciecha M. cześnika (1594) a następnie podkomorzego podlaskiego (1607—1628) urodzony z Zofii Kotwiczówny [3]). Mieczysław Mleczko (ur. 1603 †1646) starosta mielnicki, a jak świadczy Okolski i spółcześnie sędzia ziemski drohicki, dworzanin pokojowy KJM. jest tym sposobem dziedzicem na Bożej woli, Siliwonkach i in. [4]). Podobnie jak ojciec posłował on na sejmy, a już w 22-gim roku życia, 1626 wraz z ojcem wybrany sędzią general. trybunału dla Wielko i Małopolski [5]). Poseł królewski w r. 1625 [6]), starostwo mielnickie otrzymuje po Bolesławie Mleczce [7]). Pochowany w lubelskim kościele katedralnym, gdzie miał piękny niedawno dopiero zniszczony grobowiec, z obszernym ładnie wystylizowanym napisem, przechowanym u Starowolskiego. Miał jedyną siostrę Izabelę, która była, jak świadczy Niesiecki, za Krzysztofem ks. Szujskim, podstolim brześciańskim. Obaj szwagrowie byli elektorami Władysława IV. Tego Mieczysława M. syn Wojciech Emeryk Mleczko, po ojcu starosta mielnicki i łosicki, poseł na sejmy, podobnie jak jego dziad i ojciec, potem wojewoda podlaski (1665—1673). Walczył pod Zborowem, Beresteczkiem, Żwańcem, niezłomny obrońca Podlasia 1655—1656 r. pierwszy, który istotnie Szwedom się nie poddał [8]). Miał rezydencyę w Rudce (1662) i w Huszle-

bie“. (Istnieje ona dotąd, jako dawny grobowiec Mleczków, zapewne szczątek dawnego kościoła). W kilka lat później dwaj bracia Toczyscy Jan i Piotr wraz z żoną Piotra, zakradłszy się nocą do kościoła, rozwalili ten grób Marcina M., zerwali z ciała delię ze złotą agrafą wysadzaną drogimi kamieniami, z palca zdjęli złoty pierścień z herbem Korczak, a samo ciało porzucili przed kościołem“ (1595 r.). Czytamy te okropności w skardze, podanej do sądu przez braci zabitego. Ob. C. A. W. ks. 9548 (bez pagin. w r. 1902) a także dwa akty grodu drohic. z 1588 r. Czy czasami to sprofanowanie grobu i kościoła nie odbyło się na tle ówczesnych zatargów religijnych? Współcześni Mleczkowie na Żmudzi byli napewno wyznania helweckiego. Ob. rozdział następny.

[1]) C. A. W. ks. 10165 f. 600.

[2]) Żychl. Zł. ks. I 210—222 II 217—219 i dop. w III, IV i V.

[3]) Ob. akt. droh. z 1604 r. ks. 9553 (bez pag.).

[4]) Ob. akt fundacyi cerkwi w Szkopach przez Mieczysława M. 1644 r. w XXXIII t. akt. wyd. wileńs. tow. archeogr.

[5]) Ob. ks. akt. droh. 1625—28 r. w C. A. W. ks. 9563 (bez pag.).

[6]) Mieczysław M. poseł KJM. trukczaszy i pokojowy KJM. Tasama księga rok 1625.

[7]) Vol. Leg. 1638 f. 946.

[8]) Ob. dyplom Jana Kazimierza wyd. 1665 r. W. E. Mleczce na województwo podlas. Czytamy: ...„dein contra Suecos et Moschos ita fortiter egit, ut facile prae reliquis palmam tulerit, ac fama fortitudinis e Podlachiae finibus hostem ejecerit; fidem vero tam suam quam universi palatinatus non solum ullis cum hoste pactionibus non temeravit, sed illibi tam Regiae Nostrae Majestati sed et omnem belli aleam promptissimam servavit“... (Oryginał w posiadaniu rodziny).

Tabl. II.

Mleczkowie podlascy

na Szkopach i Huszlewie w. XV—XVII.

- (Ob. tabl. I.). **Mleczko** Saczkowicz Mikołaj haeres de Szkopy Gałki, Choszczówka 1455—1508 sędzia, członek sądu ziems. drohic. *ż. Helena Swejko z Ciechanowca (Ciechanowiecka)*
  - **Stanisław** Mleczko haeres de Szkopy 1508—1517 † 1521 *ż. Anna ...*
    - **Katarzyna** Mleczkówna *m. Jan Rozpądowicz z Jabłonny* 1521—1543.
    - **Leonard** Mleczko haeres de Szkopy 1521—1537.
      - **Stanisław** haeres de Szkopy Mleczko „Szkopowski“ 1559—1579 nie żył już 1588 gajewnik KJM. mielnicki *ż. Dorota ze Skromowicz (Skromowska).*
        - **Marcin** (M.) na Gałkach, Choszczówce i Liszkach zabity 1588, ster.
        - **Wojciech** (M.) 1588—1628 1595 cześnik podlaski, 1605 podkomorzy drohicki † 1628 *ż. Zofia Kotwiczówna.*
          - **Izabela** Mleczkówna *m. Krzysztof ks. Szujski* podstoli brzesko-litewski.
          - **Mieczysław** Mleczko ur. 1609 † 1646 na Szkopach, Bożejwoli etc. stolnik KJM. 1632 sekretarz KJM. starosta mielnicki.
            - **Wojciech** Emeryk Mleczko na Szkopach, Huszlewie, Rudce etc. 1646 starosta mielnicki łosicki starosta 1665 wojewoda podlaski † 1673 *żony: 1-o v. Anna Opalińska* wojewodzianka kaliska *2-o v. Emerencyanna Magda Stadnicka* wojewodzicówna bełzka.
          - ? **Bolesław** (M.) starosta mielnicki 1638.
        - **Łukasz** (M.) na Szkopach i Wyrozębach 1588—1634 1634 towarzysz chorągwi Aleksandra Gosiewskiego, wojewody smoleńskiego.
          - **Stanisław** Mleczko na Szkopach, Borychowie etc. 1652—1682 łowczy mielnicki starosta mielnicki 1665—1667. *ż. Krystyna Bokijanka Kułyska* podstolanka podlaska.
            - Patrz tabl. VI.
        - **Jan** Mleczko na Szkopach ster.
    - **Anastazya** (M.) *m. Jan Feliks Kunat-Wyrozębski* 1542.
    - **Dorota** (M.) *m. Hieronim Kamieński* 1537—1541.

wie, gdzie wraz z żoną swą Anną Opalińską, wojewodzianką kaliską, fundował kościół i parafię 1669 r. [1]). Po ciężkich trudach obozowych był już raz blizkim śmierci, lecz, jak sam zeznaje, za sprawą N. Panny Studzieńskiej „cudownie ozdrowiony został“ [2]). Według tradycyi rodzinnej poległ w bitwie z Turkami 1673 r. Niejakie sprawdzenie tego faktu mamy w *Volum. Legum.* Oto na sejmie 1673 r. W. E. Mleczko, wojewoda podlaski, wybrany z senatu deputatem do rady wojennej przy hetmanach koronnych [3]). A więc musiał być przy Sobieskim pod Chocimem i to pewne, że z tej wojny tureckiej żywym już do domu nie wrócił. Poległ w 48-mym lub też w 49-tym roku życia. Ożeniony był powtórnie z Emerencyanną Magdą ze Żmigrodu Stadnicką, wojewodzicówną bełzką, wdową po Jędrzeju Ostrorogu, staroście garwolińskim. Ta owdowiawszy powtórnie, fundowała 1676 r. kościół w Wyszkowie (pow. Węgrowski) i następnie wyszła po raz trzeci za Mik. Paca, starostę kowieńskiego [4]). Rzeczony Łukasz M. miał też jedynego syna Stanisława M., łowczego i starostę mielnickiego (1665—1667). Ten miał za sobą Krystynę Bokejankę Kułyską, córkę Wojciecha, podstolankę podlaską i miał z niej potomstwo, o którem zob. niżej w rozdziale 8-mym.

(C. d. n.). *Stanisław Mleczko* (Gąsocin).

Ze studyów heraldycznych.

(Ciąg dalszy).

3. Herb Kiczka. Miał tego herbu używać niejaki Strzesz, sołtys z Rzepiennika[5]). Piekosiński, opierając się na Zwierciadle Paprockiego, w którem herb Kietlicz zwany jest Kiczką, uważa Kiczkę za proklamę Kietlicza. Przeczy temu zapiska sądowa krakowska z roku 1450, która zna tegoż Piotra Strzesza, jako klejnotnika *„trium gladiorum“*[6]). Że omyłki tu niema żadnej, świadczą dowodnie pieczęcie braci Strzeszów-Stanisława i Wojciecha, niewątpliwych potomków rzeczonego Piotra, sołtysa z Rzepiennika, opłacających podatek łanowy w r. 1565 ze wsi Jodłówki i Kołkowej[7]) (obie wsie leżą w parafii Rzepiennik w powiecie bieckim[8]). Na pieczęciach tych widnieje herb, wyobrażający trzy miecze końcami z sobą połączone, a więc nie Kietlicz, ale znany w heraldyce naszej herb Kownia. Dlaczego jednak Długosz, znający dobrze herb Kownię (w rękopisach jego „Klejnotów“ herb ten powtarza się

---

[1]) Akt fundacyjny w hipotece gub. Siedleckiej w księdze majątku Huszlew ob. także w Słow. Geogr. art. Huszlew.

[2]) Kronika kościoła Studzieńskiego z r. 1671.

[3]) V. L. 1673 f. 102.

[4]) Ta Stadnicka trzy razy wychodziła za mąż a zawsze za wdowca: Jędrzej Ostroróg (syn „Łaciny“) był wpierw ożeniony z Zofią Rudzieńską kasztelanką czerską, Mleczko — z Opalińską, Pac — z hrabianką czeską Trautmansdorff. Z Ostrorogiem i z Mleczką bezpotomna, z Pacem miała syna Krzysztofa Paca, pisarza W. X. L. (Cyt. nr. 65. „Feniks z Popiołów).

[5]) Długosz. Liber Benef. II. str. 233.

[6]) Ulanowski: Inscript. Clenod. Nr. 944.

[7]) Wittyg i Dziadulewicz: Nieznana szlachta polska str. 311.

[8]) Pawiński: Źródła dziejowe t. XIV. str. 122.

kilkakrotnie z zawołaniami: Koprynia, Koprzynia i Kownia; w Liber Benef. znajdujemy go z proklamą Kowinia) nazwał go również Kiczką, to objaśnić można jedynie w ten sposób, że istniało kilka odmian herbu „trzy miecze“, z których każda nosiła inne zawołanie. Rzeczywiście, Piekosiński w swej „Heraldyce“ zna ich trzy[1]): jedną — trzy gołe miecze (jak w herbie Strzeszów), drugą — trzy gołe miecze, utkwione końcami w pierścieniu i trzecią — trzy takież miecze w półksiężycu, z dwiema gwiazdami pomiędzy jelcami mieczów i trzecią gwiazdą pod półksiężycem. Rodzina Stawińskich nadto, jak widać z pieczęci jednego z nich na liście z roku 1600, znajdującym się w Bibliotece Ordynacyi hr. Zamoyskich w Warszawie, używała w herbie trzech mieczy w półksiężycu, bez gwiazd. Znamy tedy cztery odmiany herbu omawianego i cztery również zawołania (Kownia v. Kowinia, Koprzynia, Kiczka i Skowina[2]) — raczej Skawina), bardzo więc być może, że każdej odmianie służyło inne zawołanie, jej właściwe.

4. Herb Piękostki. Nie opisuje tego herbu Długosz, wspomina tylko, że używał go Jan Wielkonocki, dziedzic Wielkonocy w powiecie miechowskim, oraz dziedzice Mikułowic w opoczyńskim[3]). Piekosiński, opierając się na zapisce piotrkowskiej z roku 1443, w której występuje niejaki Piotrasz z Mikułowic herbu Wilczekosy[4]), tudzież na tem, że w kościele Mikułowickim istnieje jeszcze po dziś dzień tablica erekcyjna z wyobrażonym na niej herbem Wilczekosy w formie prastarej[5]), doszedł do wniosku, że herb Piękostki jest właśnie pierwotną formą tegoż herbu. W rzeczywistości jednak było inaczej. Przedewszystkiem w Mikułowicach mieszkała drobna szlachta, pieczętująca się różnymi herbami. Oprócz Wilczychkos siedzieli tam Mądrostkowie[6]), Rawici[7]), Ostojczykowie[8]) i Drzewiczanie[9]), nie było więc żadnej racyi w celu odtworzenia Piękostek faworyzować szczególnie Wilczekosy. Powtóre, mając dane, że tegoż herbu byli Wielkonoccy, szlachta znana i wielokrotnie w różnych źródłach archiwalnych wspominana, profesor Piekosiński nie uczynił ani jednego kroku, aby dowiedzieć się, jakiego herbu używała ta właśnie rodzina. A to rozwiązałoby zagadkę. Otóż Wielkonoccy, jak świadczą między innemi, pieczęcie Stanisława Wielkonockiego z roku 1565[10]) używali herbu Mądrostki. Ponieważ zaś, jak się rzekło wyżej, i na Mikułowicach siedzieli Mądrostkowie, przeto herb Piękostki jest właściwie nową proklamą herbu Mądrostki i z Wilczemikosami nic wspólnego niema. Czy jednak nazwa Piękostki może, ściśle biorąc, być zaliczona do zawołań? Zdaje nam się, że nie i jesteśmy w tym wypadku zdania, wyrażonego przez dra H. Polaczkównę[11]), że jest to jedynie przezwisko rodzinne dla oznaczenia zalety danej gałęzi rodu. Podobnie, jak jedną gałąź rodu Śmiarów zwano Mądrostkami zapewne

---

1) Piekosiński: Heraldyka str. 81—88.
2) Helcel: Star. pr. pol.-pomn. t. II. Nr. 121.
3) Długosz. Liber Benef. II. 39; III. 433.
4) Potkański: Zapiski herbowe Nr. 83.
5) Piekosiński: Heraldyka str. 188.
6) Długosz. Liber Benef. II. 466—8.
7) Długosz. Liber Benef. I. 196.
8) Potkański: Nr. 28.
9) Niesiecki.
10) Wittyg i Dziadulewicz: Nieznana szlachta str. 346.
11) Helena Polaczkówna: Materyały do heraldyki polskiej str. 36 (5).

dla wrodzonego członkom jej dowcipu i przebiegłości, inną gałąź, widocznie odznaczającą się urodą, przezwano Piękostkami. Gałąź dowcipna, bardziej liczna, potrafiła utrzymać wartość swego przezwiska, które przetrwało po dziś dzień, wypierając nawet właściwe zawołanie herbowe — „Śmiara"; gałąź urodziwa, zapewne mniej liczna, a może też z biegiem czasu tracąca na piękności, przezwisko swe bezpowrotnie zagubiła.

Stanisław Dziadulewicz (Warszawa).

Sprawozdania i recenzye.

Bär Maksymilian, dr.: *Der Adel und der adlige Grundbesitz in Polnisch-Preussen zur Zeit der preussischen Besitzergreifung.* — Mitteilungen der k. Preussischen Archivverwaltung, zeszyt 19. Lipsk, 1911 str. XI+274.

W powołanem wyżej wydawnictwie już nie po raz pierwszy pojawiają się przyczynki do naszej historyi (por. zeszyty 5, 11, 12, 13.). Ostatni zaś tom 19. zawiera ważny materyał heraldyczny, z którym warto bliżej się zapoznać.

Rząd pruski po zajęciu Prus Zachodnich zaprowadził tam w roku 1774 t. zw. *listy wasalów*, do których wpisywano wszystkich właścicieli dóbr ziemskich, szlacheckich. Podają one nazwisko i wiek wasalów, nazwę i wartość ich dóbr, położonych tak w Prusiech Zachodnich, jak i poza ich granicami. Zawierają dalej wzmiankę, czy i jak długo pozostawali ci wasalowie w służbie pruskiej względnie obcej, gdzie mieszkali i t. p. Wymieniają też imiona i wiek ich synów, stanowisko i miejsce pobytu tychże, a wreszcie imiona i miejsce zamieszkania nieżonatych i nieosiadłych braci wasalów. Przy wpisach do tych list nie wymagano jednak udowodnienia szlachectwa; mieli o tem rozstrzygać landraci, którym powierzono prowadzenie tych list. Z tej przyczyny listy wasalów nie są dowodem pochodzenia szlacheckiego osób w nich wymienionych i stąd same przez się, bez jakiegokolwiek uzupełnienia, nie stanowiłyby materyału, zasługującego na osobne ogłoszenie. Rozumieli to wydawcy; wybrali więc jako źródło uzupełniające bardzo ważne i cenne *księgi gruntowe i hipoteczne*, założone w r. 1776 i prowadzone do początków XIX. stulecia.

Księgi te zaznajamiają nie tylko z właścicielami ziemskimi z czasów ich prowadzenia, ale zawierają także liczne wzmianki o poprzednikach, sięgające przeważnie lat 40-tych, a nawet 20-tych XVIII. wieku, niekiedy zaś nawet końca XVII. stulecia. Mamy tu też wskazane prawa i tytuły posiadania poszczególnych rodzin i jednostek, ich wzajemne związki pokrewieństwa odnośnie do przodków i potomków (synów), zmiany w ukształtowaniu stosunków własności ziemskiej, ciężary, jakie spoczywały na dobrach i t. d.

Oba te źródła rzucają światło na stosunki całego prawie wieku, bo obejmując częściowo wiadomości wstecz aż po koniec XVII. stulecia, z drugiej strony ciągną się aż do r. 1820. Mimo to nie dają przecież pełnego zestawienia szlachty i właścicieli ziemskich, bo listy wasalów nie wykazują szlachty nieosiadłej, a księgi gruntowe i hipoteczne szlacheckich dóbr miejskich i duchownych.

W każdym razie oba źródła razem przedstawiają pierwszorzędny materyał do stosunków rodzinnych i majątkowych w dawnych Prusiech królewskich, oraz umożliwiają prowadzenie dalszych poszukiwań w księgach kościelnych.

Najważniejsze atoli znaczenie powyższego wydawnictwa leży w tem, że ułatwia ono korzystanie a zarazem stanowi pewnego rodzaju skorowidz do t. zw. uzupełnień ksiąg gruntowych i hipotecznych (Beilageakten), zawierających dokumenty, na których opierały się wpisy do tych ksiąg. Są to kontrakty kupna i sprzedaży, akty spadkowe i podziałowe, kontrakty ślubne i wyciągi z ksiąg kościelnych, testamenty i t. d. Wszystkie te akty przechowują się częściowo w sądach dzisiejszych Prus Zachodnich, częściowo zaś w król. archiwum państwowem w Gdańsku.

Zebrany w tym obszernym tomie tak bogaty materyał nie obejmuje całych dzisiejszych Prus zachodnich, ale tylko dawne Prusy królewskie (nazwane przez wydawcę Polnisch-Preussen) t. j. województwa: malborskie, pomorskie i chełmińskie czyli pruskie okręgi malborski, starogrodzki, chojnicki, tczewski, chełmiński.

Z list wasali z powyższego terytoryum wydano tylko najstarsze wyciągi z lat 1774—1776, przechowane obecnie w tajnem Archiwum państwowem w Berlinie. Księgi gruntowe i hipoteczne wyzyskano z całego okresu ich istnienia. Nie uwzględniono jednak dla braku miejsca tytułów i zawodu dotyczących osób. Tak te księgi, jak późniejsze listy wasalów, mieszczą się w Archiwum państwowem w Gdańsku.

Dodatnią stroną wydawnictwa jest zachowanie brzmienia nazw miejscowości tak, jak podają je same źródła, a więc polskich, przyczem dodawano zawsze nazwy niemieckie. Wydawnictwo zamyka spis rodzin i miejscowości ułożony alfabetycznie. *S. S.*

Sprostowania i uzupełnienia.

I. Do artykułu p. Dziadulewicza p. t. Ze studyów heraldycznych (Mies. herald. 1911, nr. 5—6. str. 85).

W artykule o herbie Frankebark podał p. Dziadulewicz nowe tłumaczenie nazwy tego herbu. Wywody jego, jakoby to była „frankońska łódź“, nie przekonały mnie wcale; nie można też klejnotników h. Frankebark, wymienionych przez Łagunę i Potkańskiego, uważać za odłam Łodziców.

1. ad Starzenice. Stanisław de Starzenicze w ziemi wieluńskiej[1]) i Mściszko de Starzenicze h. Framberg[2]); że z tych Starzenic wyszli Starzyńscy Łodzice, na to nie mamy żadnych dowodów. Natomiast znamy Starzyny w pow. i woj. poznańskiem w par. Kierskiej, w których w końcu XIV. w. współdziedziczyli Łodzice; według Lekszyckiego [3]) Bieniak i brat jego Mikołaj Wygonowscy (znani Łodzice) mają udowodnić prawo posiadania części Kiekrza, Starzyn i Szaradowa; może więc od Wyganowskich poszli Starzyńscy Łodzice.

2. ad Świerczewo. Peregryn de Swierczewo h. Frangebarg[4]); Świerczewo to należące w XVI. wieku do par. widawskiej w pow. sieradzkim, nigdy do Łodziców nie należało. Ci posiadali Świerczewo w pow. i woj. poznańskiem, w XVI. w. par. komornickiej. Połowę tej wsi posiadał kanclerz pozn. Mikołaj Górka (Łodzia[5]). W późniejszych czasach przyłączono wieś tę do par. wirskiej, a Wiry już w r. 1357 należały do Łodzica Jakusza z Rogalina[6]).

3. ad Brod. Jan de Bród h. Fragbarg pochodził z Brodu w par. sędziwojewskiej w pow. szadkowskim[7]). Łodzice Brodzcy pochodzą zapewne z kościelnej wsi Brody w pow. i woj. poznańskiem; już ich Paprocki z Wielkopolski wywodził.

4. ad Komorzno. Henryk de Komorzno[8]), Teoderyk de Komorzno h. Frangebark[9]).
Autor pisząc „H. i T. z Komorna (Komornik)“ nie udowodnił, że którekolwiek Komorzno także Komornikami nazywano. Łodzice Komorniccy pochodzą z Komornik w par. tuleckiej w pow. i woj. poznańskiem; idąc z Komorzna, nazywaliby się Komorzyńscy. Komorzno zaś, znane od r. 1203, jest niem. Reinersdorf w dzisiejszej par. byczyńskiej w pow. kluczborskim. W Kluczborskiem i Namysłowskiem siedzieli Frankenbergowie od wieków przez całe niemal średniowiecze. Teoderyk von Frankenberg posiadał r. 1297 Rożnowo, również w dzisiejszej parafii byczyńskiej na górnym Śląsku[10]), około r. 1307 podaje *Registrum Wratislawiense* w tejże okolicy *allodium Dworzyszcze illius de Frankinbergk.* Tego Teoderyka spotykamy przy rozmaitych nadaniach w orszaku książąt śląskich, Henryka głogowskiego i Konrada oleśnickiego. W r. 1312 występuje jako

[1]) Potkański, Zap. Herb. N. 94. r. 1446.
[2]) Łaguna, Niezn. Zap. Her. N. 36. r. 1414.
[3]) Die ält. poln. Grodbücher I. N. 1962.
[4]) Łaguna N. 45. r. 1417.
[5]) Leksz. I. N. 2730 r. 1398 i Kod. Wpol. III. N. 2011. r. 1399.
[6]) Kod. Wpol. III. N. 1358.
[7]) Łag. N. 42. r. 1417.
[8]) Łag. N. 36. r. 1414.
[9]) Tamże, N. 42 i 45. r. 1417.
[10]) Por. dopisek w Lib. Fund. Episc. Vratisl. str. 66.

wasal i burgrabia namysłowski. Namysłów zaledwie kilka mil oddalony od Komorzna i Rożnowa[1]). Synowie jego Teoderyk[2]) i Konrad otrzymali od księcia lignickiego Bolesława w r. 1323 potwierdzenie swych przywilejów. Imię Teoderyk zachowało się długo w rodzinie, kiedy r. 1417 jeszcze z Komorzna Teoderyk się pisał. W pierwszej połowie XV. w. znajdujemy gałąź Frankenbergów w sąsiedniej ziemi wieluńskiej i w Sieradzkiem. Żywy był jeszcze związek ze Śląskiem, kiedy z Komorzna do wywodu szlachectwa sprowadzali krewniaków.

Podobnie w herbie Nynkebark[3]) nikt nie będzie szukał łodzi t. j. barki; jest to obcy klejnot Ninkeberg czy Nenkeberg (Nanker a Nenker częstsze imię u Kotwiczów).

X. S. Dołęga Kozierowski (Skórzewo).

Zagadnienia i odpowiedzi.

Odpowiedź na zagadnienie 1 z r. 1912.

1. Karol syn Jana Słomińskiego legitymował się herbem Nowina w b. Heroldyi Kró!. Polskiego i 2. Andrzej Słomiński, chorąży warszawski, był w roku 1511 posłem księżnej Mazowieckiej Anny z Radziwiłłów, żony Konrada II. księcia Mazowieckiego, do brata jej Mikołaja Radziwiłła wojewody wileńskiego. (Metryka litewska, księga druga sądowa, 11. Października 1511, str. 129).

S. K. (Warszawa).

Odpowiedź na zagadnienie 4 z r. 1912.

Antoni Łukaszewicz nie mógł być w końcu XVIII. w. właścicielem dóbr Teofilin i Betlejem. Folwark Teofilin w Nowogródzkiem należał do dominium Wiedźma, rodziny Łopot, zaś folwark Betlejem należał do Nieświerza Radziwiłłów. Mógł więc być tylko dzierżawcą, a w takim razie należy szukać w Archiwum w Nieświerzu i w Archiwum Centralnem w Wilnie. (Vide Słownik geograficzny).

Jeżeli Antoni Łukaszewicz był pułkownikiem wojsk koronnych, to znaleźć się powinien w wykazach wojskowych z czasów Stan. Augusta w Archiwum głównem w Warszawie.

S. K. (Warszawa).



Ks. Dr. Zygmunt Dunin Kozicki

Członek Wydziału Tow. heraldycznego i jeden z jego założycieli oraz współpracowników

zmarł w czerwcu b. r. we Lwowie.

Dzieląc się tą smutną wiadomością z Szan. Czytelnikami, odkładamy obszerniejsze wspomnienie pośmiertne do najbliższego zeszytu „Miesięcznika herald.“.

Pokwitowania uiszczonych kwot.

Za rok ubiegły nadesłał wkładkę Bernatowicz Feliks, Jaśkowce 12 K.

Na rok 1912 nadesłali wkładki: Olszyński Pniejnia Jerzy, Pacholewo 6 K (za drugie półrocze) Bernatowicz Feliks, Jaśkowce 12 K, — Stańkowski Feliks, Lwów 6 K (za drugie półrocze) Matczyńska Aniela, Kołomyja 12 K.

Za wydawnictwa Towarzystwa nadesłali: Klechniowski Sas Henryk, Kijów 50 K 78 h, — Księgarnia Wende i Sp., Warszawa 27 K 03 h, — Księgarnia Gebethner i Ska, Kraków 19 K 20 h, — Zieliński Stanisław, Brzozówka 11 K.

[1]) Grünhagen, Regesta, N. 3255.
[2]) Tamże N. 4253. Dietrich filius de Fr.
[3]) Ulanowski. Materyały do hist. prawa i her. pol. N. 172. r. 1425 Pyzdry.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Władysław Semkowicz.

Dodatek do Nr. 7—8 Miesięcznika heraldycznego.

Z dawnych metryk katedry na Wawelu w Krakowie.

II. Metryki Ślubów. (1608—1699).

(Dokończenie).

Krzywicki Jan nob. z Maryanną Grzywiecką 26. stycznia 1685[1]).

Leszkiewicz Błażej nob. z Dorotą Doietówną 28. listopada 1669. Ben. Stefan Wierzbowski, biskup poznański. Św. Stanisław Skarszewski, kasztel. wojnicki, wielkorządca krak. zam., i Jan Woysza.

Łosowski Kazimierz nob. z Justyną Ryntówną 27. sierpnia 1684[2]).

Łowicki Łukasz nob. z Anną Leśniowską 1. listopada 1660.

Matuszowski Andrzej de Piaski w pow. lubelskim nob. z Zofią Urbankówną z Nowego Miasta Korczyna 3. marca 1647*.

Mazurkiewicz Albert nob., pisarz wielkorządztwa krak. zam., z Chrystyną Karniewską 16. kwietnia 1678.

Michałowski Stanisław nob. z Katarzyną Błeszyńską 8. lutego 1671[3]).

Młoszowski de Młoszowa Stanisław nob. z Maryanną Gąsiowską wdową 13. października 1669.

Niecieck i Jan nob., oddźwierny krak. zam. i sługa król., z Jadwigą Kuchcińską 25. lutego 1637. Św. Zygmunt Opacki, wielkorządca, Jan Komorowski, podstarości, Jan Starski vicesgerens, Stanisław Księski, pisarz gr., krakowscy.

Nieczulski Stanisław nob. z Katarzyną Izdebską wdową 10. lutego 1661.

Nielepiec Stanisław gen. z Chrystyną Zdanowską 24. lutego 1685. Św. Andrzej Żydowski, stolnik i podstarości krak., i Piotr Siemoński, pisarz gr. oświęcimski.

Nowakowski Jakób gen. z Anną Nowakowską 27. grudnia 1665.

Oraczowski de Przybysławice Albert gen. z Aleksandrą de Czarnocin Czarnowską 1. lutego 1693*. Ben. Stanisław Szembek, sufr. krak. Św. Andrzej Strasz, starosta pyzdrski, i Albert Małachowski.

Orłowski Kazimierz gen. z Reginą Debellowicówną 16. stycznia 1652.

Paszkowski de Brzezie Seweryn nob. z Katarzyną Chrząstowiczówną 8. lutego 1670*. Ben. Mikołaj Oborski, sufr. krak.

Pietraszewski Jan gen. z Jadwigą Siemońską 25. lutego 1685. Św. Andrzej Żydowski, stolnik i podstarości, Adryan Bełchacki, vicesgerens gr., krakowscy.

Rab Jakób nob. z Elżbietą Mannową 7. czerwca 1638[4]).

Rakowski Zygmunt gen. z Jadwigą Molendzianką 16. czerwca 1624.

Rogowski Stanisław nob. z Elżbietą Wolską 8. lutego 1670. Św. Jan Wielopolski, starosta, i Stefan Księski, podstarości, krakowscy.

Rożnowski Piotr nob. z Elżbietą Rybicką wdowę 14. sierpnia 1672*.

Sadłowski Hołownia Jan nob. z Agnieszką Czarnecką wdową 13. maja 1640.

Sadowski Mikołaj gen. z Konstancyą Goszczyńską wdową 27. maja 1649. Ben. Kazimierz Czartoryski, kanon. krak.

Sękowski Marcin nob. z Maryanną Bolęcką 28. listopada 1682. Św. Piotr Kozicki, wojski czernichowski, komendant krak. zam., i Jan Siemoński.

Siemoński Piotr nob. z Katarzyną Gąsiewską 21. lutego 1664. Ben. Mikołaj Oborski, sufr. krak.

Sikorski Michał nob. z Maryanną Krzywicką wdową, 3. marca 1696. Ben. Jan Porębski, prebendarz kaplicy królewskiej Rorantystów.

Skaryszewicz Andrzej nob. z Anną Mazurkiewiczówną 21. stycznia 1687.

Skotnicki Zygmunt nob. z Maryanną Karniewską 18. lutego 1608.

Solecki Jan nob. z Zofią Owieską 25. sierpnia 1686*.

Spinek Adam nob., gwarek olkuski „cultor montium Ilcussiensium“, z Anną Syllimina z Olkusza 18. lipca 1660[5]).

---

[1]) Ad. Altare SS. Ciborii.

[2]) In Eccles. S. Michaelis in arce crac.

[3]) Omissis bannis de licentia Nicol. Oborski, suffr. crac.

[4]) Sine bannis ex gratia Eras. Kretkowski, officialis crac.

[5]) Ad altare SS. Ciborii in eccles. cathedrali.

Sroczyński Jan nob. z Reginą Czarnowską 8. lipca 1681, rozwiedzioną z Bartłomiejem Stryszowskim, na mocy dekretu konsystorza krak. z dnia 4. lipca 1681.

Starowiejski Andrzej gen. de villa Stanisław [1]) z Katarzyną Waxmanówną de Korabniki, burgrabianką krak., 1. maja 1697.

Strasz Andrzej gen., starosta pyzdrski, z Magdaleną Szczepanowską 3. lutego 1693*. Ben. Kasper Cieński, dziekan krak. Św. Marcin Jordan, przedecki, Stanisław Tęgoborski, małogojski, starostowie.

Sułkowski Łukasz gen. z Zofią (nieoznaczoną) 13. listopada 1690.

Swięcicki Jan. nob. z Justyną wdową (nieoznaczoną) 22 sierpnia 1673.

Szumowski Michał gen. z Maryanną Raciborowską 27. lutego 1691. Św. Franciszek Szembek, kasztel. kamieniecki, i Józef Zdziański.

Tyrzyński Walenty nob., kuchmistrz „archicocus" księcia Jerzego Zbaraskiego, z Anną Zalejską, wdową po Wawrzyńcu Zalejskim, dziedzicu Smoczej Jamy, 31. stycznia 1617 [2]).

Tyrzyński Walenty nob. z Dorotą Włoszowską 7. kwietnia 1653.

Widomski Jakób gen. z Zofią Żarską... 1693*.

Wierzbicki Walenty gen., instygator gr. krak., z Anną Nerską 25. września 1687*. Św. Andrzej Żydowski podstarości krak., i Michał Warszycki, miecznik koronny.

Załęcki Jan nob. z Agnieszką Bienkowską 10. stycznia 1667.

Zucharski Piotr. gen., wicepodczaszy dobrzyński, z Heleną (nieoznaczoną) 27. czerwca 1693*. Ben. Stanisław Szembek, sufr. krak. Św. Andrzej Żydowski chorąży, Stanisław Zdziański, wicegubernator zam., Franciszek Fryzer, burgrabia, krakowscy.

Żurowski Stanisław gen., stolnik ciechanowski, z Katarzyną Zamoyską 21. listopada 1660. Ben. Andrzej Trzebicki, biskup krak. Św. Król Jan Kazimierz z Królową, Antoni Pignatelli, nuncyusz papieski, i senatorowie koronni.

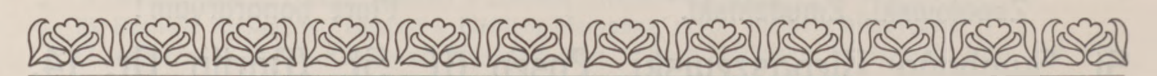
Ks. Jan Sygański T. J. (Kraków).

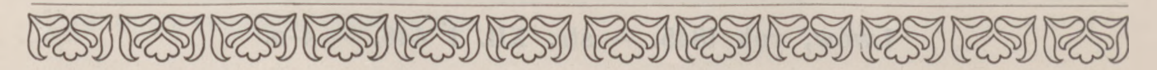
[1]) Stanisław Dolny i Górny, w powiecie wadowickim.

[2]) In aula dicta Smocza Jama. Od XVI. wieku był na zamku szynk wielkorządowy (zarządcy majątku królewskiego) zwany „Smoczą Jamą", do której wejście prowadziło z gościńca nad Wisłą. Zob. Bąkowski: Zamek Krakowski, str. 7. Kraków 1906.

Sprostowanie pomyłek drukarskich.

Str. 6. Marcin Głowacki, zamiast 1. listop. czytaj 9. grudnia.
„ 9. Słowikowski Krzysztof, zamiast z Elżbietą Stefanowiczówną, czytaj Safanowiczówną.
„ 13. Buchwic Aleksander, zamiast z Elżbietą Maryanną, czytaj Elżbietą Marcyanną.
„ 17. opuszczone dodać: Olszewski Stanisław nob. z Anną Nakielską 19. stycznia 1653. Św. Floryan Zagórski i Stanisław Boriszowski.
„ 24. Łopacki Jacek, zamiast z Koncówną, czytaj Kencówną.
„ 25. Pinocci Jan, zamiast 1987, czytaj 1687. .
„ 33. Hynger Krzysztof, zamiast listdpada, czytaj listopada.
„ 42. Dąbski Stanisław... Jan hr. na Żywcu i Pieskowej Skale Wielopolski, zamiast starosta żarnowski, czytaj cześnik koronny, starosta lanckoroński; Hieronim hr. na Żywcu i Pieskowej Skale Wielopolski, starosta żarnowski.
„ 44. Górski Jakób... zamiast Franaiszek, czytaj Franciszek.
„ 55. Beytner Godfryd... zamiast Plotr, czytaj Piotr.
„ 67. opuszczone dodać: Stanowski Andrzej gener. z Reginą Kazmierską 7. lutego 1780. Św. Wojciech Trzciński i Bartłomiej Przybylski, obywatele krakow.
„ 68. Ulrych Franciszek, dodać: nobilis.





Nakładem Tow. heraldycznego. Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, Lindego 4.